

KOMPUTERY, KASY FISKALNE, DRUKARKI

Jessa P.H.U.P.
Grzegorz Jessa

64-510 WRONKI, Aleja Wyzwolenia 120a
(przy stacji paliw)
tel./fax 0-67/541-237 w. 4, 0-67/540-523



- komputeryzacja firm: sieci, serwery, stacje robocze, oprogramowanie
- komputery osobiste, drukarki, peryferia
- usługi serwisowe i konserwacyjne
- wypożyczalnia gier SUPER NINTENDO

Prowadzimy sprzedaż ratową i w leasingu

wronieckie sprawy



MIESIĘCZNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231-5680

Rok VIII, nr:

2 (73)

luty 1997 r.

Cena: 1,70 zł



**Przyjeżdża
Jacek
Kaczmarek
(czyt. str.7)**

**Obiekt SW
przestał straszyć!**



Sylwestrowym balem wznowił - po 9 latach - działalność Dom Kultury Zakładu Karnego. Nowa elewacja i estetyczne obejście z podjazdami dla osób niepełnosprawnych przyciągają wzrok.

W środku lśnią wyremontowane pomieszczenia: restauracji, sali balowej, sali kameralnej i bilardowej.

Tutaj będzie mieściła się przychodnia lekarska dla pracowników MSW, Klub Emerytów. A młodzie?

- Już korzystają z siłowni! Obiekt czynny od 10.00 do 20.00, pozostaje pod nadzorem Stefana Napierały.

W numerze:

- Budżet gminy na rok 1997 (str. 9-11)

- Jak użytkować nauczyciela (str. 6)

- Konkursy

Restauracja przy ul. Mickiewicza 22



organizuje:

- przyjęcia rodzinne - wesela, komunie, stypy
- spotkania towarzyskie
- przygotowuje garmazerkę na wynos

Jola Pawlak
zaprasza
codziennie
w godz.
10.00 - 20.00

pyszne dania • przystępne ceny • przyjemna atmosfera



POTEŻNY TRANSPORT

W sobotnie południe, 18 stycznia przed SPOMASZ-em można było zobaczyć niecodzienny widok. Wzdłuż ulicy Powstańców Wlkp. stało kilka ciężarowych samochodów z przyczepami, załadowanych potężnymi skrzyniami.

Była to druga i końcowa wysyłka urządzeń dla wyposażenia nowo budowanej krochmalni w Chinach. Pierwsza wysyłka urządzeń, spakowanych do 11 wielkich skrzyń, wysłana została w listopadzie. Druga miała nastąpić jeszcze w grudniu ubiegłego roku, opóźnienie nastąpiło z powodu późniejszego przybycia statku do portu w Gdyni. Drogą morską płynie spomaszowska przesyłka do portu Xingang, a dalej rzeką Yellow (Żółtą Rzeką) do prowincji Gansu w północnych Chinach, gdzie budowana jest kolejna, polska krochmalnia. Ta, do której wronecki Spomasz skompletował całą linię technologiczną, będzie mogła przerobić 200 ton ziemniaka na dobę.

Trzeba podkreślić, że ta fabryka będzie drugą, którą Spomasz wyposaża kompleksowo, dostarczając całą linię technologiczną. Oprócz urządzeń własnej produkcji: odsiewaczy i łapaczy zanieczyszczeń, przenośników śrubowych,

tarek, mieszarek, sit, filtrów, wymywaczy krochmalu, wyposażenia elektrycznego... są w komplecie zakupione agregaty pompowe, płuczki, osiewacze i przenośniki.

W maju wyjedzie do Chin brygada montażowa, która uruchomi linię technologiczną nowej krochmalni.

P.B.

WALENTYNKI



Dyrektor Rejonowego Urzędu Poczty w Pile, Florian Jąder przesłał do naszej redakcji informację o udziale Poczty Polskiej w propagowaniu Święta Zakochanych i w załączeniu przesłał prezentowany poniżej okolicznościowy znaczek.

W wielu krajach świata 14 lutego obchodzony jest jako Dzień Zakochanych. Również w naszym kraju święto to spotkało się z ogromnym zainteresowaniem, a sama jego idea zaistniała w świadomości naszego społeczeństwa. W tym dniu zgodnie z przyjętym zwyczajem za pomocą pocztowej kartki okolicznościowej zwanej walentynką zakochani wyznają sobie miłość, uwielbienie, sympatię. Wzorem lat ubiegłych Poczta Polska włączyła się aktywnie do obchodów Dnia św. Walentego. Specjalnie na tę okazję wydany został znaczek pocztowy z serii „Kocham Cię”, a w urzędach pocztowych dostępne były okolicznościowe kartki walentynkowe. Ponadto RUP Piła wspólnie z „Tygodnikiem Nowym” zorganizowała konkurs pod hasłem „Randka, o której nie sposób zapomnieć”. Zabawa polega na przedstawieniu w formie wiersza, piosenki, rysunku, fotografii lub rzeźby szczególnie zapamiętanej randki. Prace można nadsyłać do 28 lutego pod adresem „Tygodnika Nowego” (ul. Roosevelta 39, 64-920 Piła) z dopiskiem: „Walentynkowy Picador”

Florian Jąder



FERIE NA SPORTOWO



Na początku stycznia zebrała się grupa nauczycieli w-f i młodzieży, która pod przewodnictwem Leszka Biedziaka wyszła z inicjatywą reaktywowania Szkolnego Związku Sportowego w gminie Wronki. Zadaniem tej organizacji będzie m.in. propagowanie sportu nie tylko wśród młodzieży szkolnej, ale również masowych imprez o charakterze sportowo - rekreacyjnym. Taka inicjatywa spotkała się z uznaniem Rady Miejskiej, która zarezerwowała w budżecie fundusze na ten cel.

W minione ferie zimowe grupa ta, w sali gimnastycznej ZSZ nr 2 zorganizowała turnieje: gier i zabaw ruchowych, piłki siatkowej i piłki nożnej - w kategoriach wiekowych. Na zdjęciu finaliści turnieju piłki nożnej w kat. klas III-IV: zwycięzcy - „Czarni” z Wroniek (białe koszulki) i „Nałęcz” z Ostroroga - II m. (cd. na str. 4)



uni-terra

Ośrodek Języków Obcych

60-682 Poznań, os. B. Śmiałego 23
tel. (0-61) 236-400, tel./fax 236-777
tel. kom. (090) 608-288

organizuje

obozy językowe w kraju i za granicą

- nad morzem: Ustronie Morskie, Ustka (820 zł)
- nad jeziorem: Dymaczewo
- w górach: Lewin Kłodzki, Świeradów Zdrój (690 zł)
- w Berlinie (od 1.400 DM) i w Londynie (od 350 funtów)

foldery w redakcji Wronieckich Spraw

Szokująca pływalnia we Wronkach

Poza stadionem Amiki i jedyną, szkolną salą gimnastyczną przy Spomaszu, nie ma we Wronkach obiektów sportowych. Przerazająco wysoki procent dzieci i młodzieży szkolnej z wadami postawy - wynikającymi ze skrzywienia kręgosłupa - jest tej sytuacji odzwierciedleniem. O potrzebie budowy pływalni mówi się w różnych kręgach od dawna. I wreszcie, słowa zaczynają zamieniać się w czyn.

Kilka miesięcy temu, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, Marek Jankowski zaprosił radnych do zwiedzenia nowo otwartej *Fabryki Łodówek*. Podczas spotkania zaproponował utworzenie grupy inicjatywnej (spośród radnych), która przygotowałaby wizję budowy krytej pływalni we Wronkach. Taka grupa - trzyosobowa - została wówczas powołana, w składzie: Marek Jankowski, Lech Krzyżaniak i Bogdan Szymkowiak.

17 stycznia, podczas sesji Rady Miejskiej, radny Marek Jankowski przedstawił wizję przyszłego obiektu pływackiego. Jeżeli zostanie ona zrealizowana, **będzie to szokujący obiekt - pływalnia jak marzenie!** Według przedstawionej koncepcji, w ramach pierwszego etapu budowy miałyby powstać:

- basen pływacki 25x12,5m o głębokości 1,37-1,87m
- basen rekreacyjny 12,5x7m, o głębokości 4,1m, z wieżą do skoków o wys. 7,5m, na której miałyby być usytuowane wloty zjeżdżalni.
- zespół brodzików, składający się z figur przenikających, o głębokości 0,6m
- 2 baseny do hydromasażu
- sauna i salon odnowy biologicznej

- pomieszczenia relaksu i suszenia włosów
 - przebieralnia i szatnia odzieży zewnętrznej
 - widownia
- Oprócz tego byłby tam zespół obsługi: pokoje

wzniesić drugą kondygnację, gdzie mogłyby znaleźć miejsce: sala gimnastyczna, gabinety odnowy biologicznej, restauracja, sala biliarowa i dyskoteka. Całość wykonana powinna być z trwałych i estetycznych materiałów, w technologii i standardzie zachodnim. Jeśli ktoś był na pływalni w Lesznie, to ma pewne wyobrażenie o obiekcie, który mógłby być jeszcze piękniejszy - we Wronkach!

Koszt realizacji budowy takiego obiektu szacuje się na 12.000.000 - 15.000.000 złotych, tj. wielkość rocznego budżetu naszej gminy. **Radni podjęli - jednoznacznie - uchwałę o rozpoczęciu realizacji przedłożonej koncepcji budowy pływalni** i zarezerwowali w tegorocznym budżecie kwotę 100.000 zł na opracowanie dokumentacji. Jest to inwestycja bardzo kosztowna i będzie realizowana przez lata. Jej powodzenie, w dużej mierze, zależeć będzie od



Widzieć, czego wzrok nie sięga.

dla lekarza, ratownika, personelu, kasy biletowej, magazynu sprzętu oraz zespołu urządzeń technologii basenowej i klimatyzacji.

Orientacyjne wykorzystanie pływalni (przelotowość), w zależności od przyjętych rozwiązań organizacyjnych, w tej koncepcji może wynosić:

- basen duży - zajęcia szkolne: 6 godz. po 30 uczniów / h
 - rekreacja: 6 godz. po 50 osób
 - treningi: 4 godz. po 25 osób
 - mały basen - nauka pływania: 8 godz. po 30 dzieci / h
 - brodzik dla małych dzieci: 10-15 dzieci / h
- Całkowita przelotowość pływalni: 245 osób / h (godz.)

W ramach drugiego etapu budowy można by

środków pozyskanych spoza budżetu gminy. Podjęta decyzja zapewne cieszy, ale też i przerażać może, mając na uwadze inne potrzebne inwestycje - gazyfikację miasta, budowę wysypiska śmieci i renowację bazy lokalowej lokalnej oświaty. Jednak, aby mogły spełnić się marzenia, trzeba stawiać sobie zadania ambitne.

Paweł Bugaj

KAROL IGNASIŃSKI radnym

26 stycznia odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej Wronek. W miejsce zmarłego przewodniczącego Rady, śp. Kazimierza Grotta, nowym radnym, reprezentującym mieszkańców z obwodu wyborczego nr 3 (ul. Mickiewicza i Osiedle Słowackiego 1-6) został Karol Jan Ignasiński, lat 46, z zawodu technik technolog.

Do lokalu wyborczego (w Szkole Podstawowej nr1) pofatygowano się 85 osób z 696 uprawnionych do głosowania. Do Rady Miejskiej kandydowały trzech osoby. Wynik głosowania przedstawiał się następująco:

1. Karol Jan Ignasiński - 31 głosów
2. Bernard Perz - 28 głosów
3. Jerzy Skrzypczak - 23 głosy

Trzy głosy komisja wyborcza uznała za nieważne.

Żenująco niska frekwencja wyborcza - 12,2% i małe zainteresowanie mieszkańców tego, bądź co bądź, aktywnego w każdych wyborach obwodu, rodzi wiele pytań.

P.B.

NADOPIEKUŃCZOŚĆ(?)

Wronieckie dwa przedszkola publiczne są utrzymywane przez samorząd lokalny. Razem z punktami filialnymi w wioskach (Wróblewo, Chojno) służą 312 dzieciom. W placówkach tych pracują - obecnie - 54 osoby (49 etatów), w tym 23 na etatach nauczycielskich.

W tym roku, na utrzymanie przedszkoli z kasy miejskiej będzie wydatkowane 777.000 zł. Mimo że rodzice wnoszą tzw. opłatę stałą i płać za wyżywienie (wsad do kotła), kwota ta pokrywa zaledwie 10-12% kosztów. Do każdego dziecka trzeba - obecnie - dołożyć około 2.500 zł rocznie (25 mln st. zł).

P.B.

PIELGRZYMKI

Parafia wroniecka pw. św. Katarzyny w bieżącym roku organizuje autokarowe pielgrzymki do niżej wymienionych sanktuariów, w następujących terminach:

1. Górka Klasztorna - Męka Pana Jezusa - 22 marca.
2. Rokito - 17 maja.
3. Licheń - 26 maja.
4. Kołobrzeg - 14 czerwca.
5. Licheń - 14 lipca.
6. Częstochowa - 14-15 września.
7. Częstochowa - 28-29 września.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela M. Sroczyńska w parafialnym stoisku prasowym, w każdą niedzielę po Mszy św.

PHU PRIVUS Piotr Piotrowski
przy ul. Zwycięzców 2 we Wronkach
PROWADZI SPRZEDAŻ RATALNĄ (BEZ ŻYRANTÓW)
SPRZĘTU SPORTOWO - TURYSTYCZNEGO
i wędkarskiego.

DYPLOMOWANY MASAŻYSTA
OFERUJE: Zdzisław Grott
masaż leczniczy, sportowy, relaksujący,
akupresura, mobilizacja, rozblokowanie
i stabilizacja kręgosłupa
Przyjmuje w czwartki od godz. 14.30
Wronki, ul. Klasztorna 2, tel. 540-889

Zima w mieście

FERIE NA SPORTOWO

Pomysłodawcą i głównym organizatorem, urządzanych od kilku lat imprez sportowych w czasie zimowych ferii, jest Leszek Biedziak, nauczyciel w-f w ZSZ nr 2 wraz z żoną Anną i gronem zapaleńców. W tym roku imprezę sportową, w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych, rozpoczął **Turniej Gier i Zabaw Ruchowych o Puchar Burmistrza**. W popularnych „wyścigach rzędów” wzięli udział uczniowie z klas IV-VIII reprezentujący wronieckie szkoły podstawowe: SP-1, SP-2, SP-3.

Turniej zgromadził około 130 uczniów i wielu kibiców, którzy zagrzewali do sportowej walki swoich kolegów. Oprócz rozegrania konkurencji sportowych, reprezentacje szkół wykazywały się również wiedzą na temat sportu. W ogólnej punktacji zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 1 minimalnie pokonując rywali. Wszystkie drużyny otrzymały nagrody w postaci sprzętu sportowego, ufundowanego z budżetu gminy.

Halowy Turniej Piłki Nożnej Drużyn Podwórkowych cieszył się największą popularnością. Łącznie, w czterech kategoriach wiekowych wystąpiło 50 drużyn, a wśród nich drużyny z Ostroroga i Szczepankowa. Turniej rozgrywany był systemem pucharowym.

● W kat. klas VII-VIII zwyciężyła drużyna *Juventus* (M. Cichy, P. Hojan, I. Jeżyk, K. Nowicki, M. Golon), która w finale pokonała zespół Diabłów 6:1.

● W kat. klas V-VI zwyciężyła drużyna *Ajaxu* (K. Duda, M. Kasprzak, M. Remisz, Ł. Cypel, M. Michalak), która w finale pokonała drużynę Juventus i Nałęcz Ostroróg.

● W kat. klas III-IV zwyciężyli *Czarni* (Sz. Anioł, A. Remisz, K. Pospieszny, P. Piotrowski, M. Musielak), pokonując w finale Nałęcz II Ostroróg 4:1. Trzecie miejsce zajęła także drużyna z Ostroroga - Nałęcz I.

● W kat. młodzieży szkół ponadpodstawowych najlepszą drużyną turnieju zostali *Czarni* (K. Migalski, M. Kaczmarek, T. Cembrowicz, M. Duda), którzy pokonali *Żądło* 3:2.

Otwarty Turniej Piłki Siatkowej (dla młodzieży szkół ponadpodstawowych) zgromadził 6 drużyn: z Wroniek (3), z Sierakowa (2) i z Krzyża (1). Do finału awansował zespół z Sierakowa i TKKF-I Wronki. Finał wygrała drużyna z Sierakowa przed drużyną wroniecką. Nagrodę dla zwycięzcy ufundował KS Amica, a dla wicemistrzów Sklep Sportowy p. Piotrowskiego.

Turniej Piłki Koszykowej (dla młodzieży szkół ponadpodstawowych) zakończył się zwycięstwem zespołu *Amor* w składzie: I. Modrak, A. Kowalewski, Ł. Ozarkiewicz, M. Abramczyk, M. Kowalewski.

Generalnym fundatorem nagród w turniejowych potyczkach był Samorząd lokalny „Ferie na sportowo” przyciągają z roku na rok coraz więcej chętnych i są świetną formą spędzenia wolnego czasu w okresie bezśnieżnej zimy. Wysiłek grupki organizatorów był bardzo duży, uwieńczony sukcesem cieszy wszystkich. Gratulujemy i życzymy niegasnącego zapału i znacznie większej grupy pomocników organizacyjnych.

W DOMU KULTURY

Wzorem lat ubiegłych, w czasie ferii zimowych, w sali WOK-u chętnie grano w tenisa stołowego i w gry planszowe oraz oglądano filmy video. Odbыл się także **turniej warcabowy** pod kierunkiem Jana Mameta. Wzięło w nim udział 22 uczniów. Wygrał Przemysław Maślona z SP-2 a kolejne miejsca zajęli: Daniel Matlak (ucz. szkoły średniej w Lubasz), Michał Biedziak (SP-3), Agnieszka Jezewska (SP-1).

W kinie *Gwiazda*, chętni obejrzel bezpłatnie dwa filmy fabularne. Na zakończenie Zimy w mieście zorganizowano balik przebierańców i dyskotekę dla młodzieży.

P. Bugaj

STARTUJE PIŁKARSKA EKSTRAKLASA

Już 5 marca, spragnieni futbolu kibice wypełnią trybuny stadionu przy ulicy Leśnej. *Amica* rozpocznie rundę wiosenną spotkaniem z częstochowskim *Rakowem*. Bez gwiazd - Jacka Ziobera, Adama Fedoruka i Artura Bugaja, ale za to z nowymi nadziejami - Aleksandrem Tyczem, Zbigniewem Wójcikiem i Łukaszem Antczakiem, pod wodzą trenerów - Wojciecha Wasikiewicza i Mariana Kurowskiego, wroniecki zespół będzie walczył o - być może - pucharowe miejsce w lidze.

TERMINARZ ROZGRYWEK - wiosna '97

Amica - Raków Częstochowa środa 5.03.97, godz. 14.30
Zagłębie Lubin - Amica 8.03.97

Amica - ŁKS Łódź sobota 15.03.97, godz. 15.00

Stomil Olsztyn - Amica 22/ 23.03.97

Amica - GKS Belchatów sobota 5.04.97, godz. 16.00

Hutnik Kraków - Amica 9.04.97

Amica - Polonia Warszawa sobota 12.04.97, godz. 16.00

Ruch Chorzów - Amica 19/ 20.04.97

Amica - Odra Wodzisław sobota 3.05.97, godz. 17.00

Lech Poznań - Amica 7.05.97

Amica - Wisła Kraków sobota 10.05.97, godz. 18.00

Sokół Tychy - Amica 17/ 18.05.97

Amica - Śląsk Wrocław środa 4.06.97, godz. 18.00

Widzew Łódź - Amica 7.06.97 oblig.

Amica - GKS Katowice środa 18.06.97, godz. 17.00

Górniki Zabrze - Amica 25.06.97 oblig.

Tabela, po rozegranej - jeszcze jesienią - 1. kolejce spotkań rundy wiosennej, przedstawia się następująco:

1. Widzew Łódź	18	41	38:10
2. Legia Warszawa	18	41	33:14
3. GKS Katowice	18	31	27:20
4. Stomil Olsztyn	18	28	27:22
5. Odra Wodzisław	18	28	29:25
6. Amica Wronki	18	27	22:24
7. Wisła Kraków	18	25	17:19
8. Raków Częstochowa	18	24	17:20
9. Polonia Warszawa	18	24	17:24
10. ŁKS Łódź	18	22	24:24
11. Lech Poznań	18	22	20:23
12. Zagłębie Lubin	18	22	19:22
13. Hutnik Kraków	18	20	18:23
14. Sokół Tychy	18	20	18:25
15. GKS Belchatów	18	19	21:27
16. Górnik Zabrze	18	18	18:27
17. Ruch Chorzów	18	16	15:22
18. Śląsk Wrocław	18	16	16:25

PODZIĘKOWANIA

W dniu 8 lutego br. w sali gimnastycznej ZSZ nr 2 we Wronkach odbył się

BAL KARNAWAŁOWY z okazji Jubileuszu 50 -lecia Klubu LZS „Czarni” Wróblewo.

Trwał do białego rana a wszyscy goście rozchodzili się do domów zadowoleni ze wspaniałej zabawy.

Zarząd Klubu **serdecznie dziękuje** wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tej imprezy a przede wszystkim: dyrektorowi ZSZ nr2 p. Stefanowi Kukawce, za udostępnienie pomieszczeń szkoły; dyrekcji DPS Pożarowo za wypożyczenie naczyń i elementów dekoracyjnych na stoły; p. Michałowi Hejnowiczowi za wypożyczenie oświetlenia; pp. Annie i Leszkowi Biedziakom za organizację balu, a młodzieży ZSZ nr 2 za dekorację sali i obsługę kelnerską.

Dziękujemy wszystkim fundatorom nagród, wśród których byli: Fabryka Kuchni Wronki, Spomasz Wronki, Stacja Diagnostyczna Cmachowo, Elektromarket, Night Club Młyn, Olino, PPUH Progres Cmachowo, Cord Gum Plus, Danuta i Tadeusz Szczępiorscy, Andrzej Pieprzyk i Jerzy Janik, Lidia i Włodzimierz Małeccy, Lidia i Krzysztof Kramerowie, Teresa Ratajczak, Bogumiła Kapłon, Leszek Kita, Tadeusz Hojan, Wojciech Graczyk, Jacek Góral, Halina Sawala, Kazimierz Drożyński, grupa amatorów siatkówki i grupa młodych koszykarzy z Borku.

Zarząd informuje, że całkowity dochód z balu przeznaczony został na działalność sportową LZS Czarni Wróblewo.

Z serdecznym pozdrowieniem
prezes Klubu - **Wiesław Chojan**

Wrona łabędziom na ratunek

Ubiegłoroczna zima - długa i mroźna - dała się we znaki ptactwu wodnemu znajdującemu się na Warcie, a w szczególności łabędziom. W tym roku mroźny grudzień i styczeń również skuli naszą Wartę. Wiele mieszkańców naszego miasta dziwił brak łabędzi tam, gdzie zwykle zimowały - przy moście drogowym. One jednak były na Warcie, na nie zamrożonym brzegu rzeki przy Zakładzie Przemysłu Ziemniaczanego (tam, gdzie miejskie ścieki ocieplają rzekę). Mimo to dwa łabędzie padły, przymarzając do lodu.

Czterdzieści łabędzi i około trzech tysięcy kaczek w największe mrozy potrzebowało pomocy. Od 10 stycznia nadeszła ona od Koła Łowieckiego „Wrona” i Zakładu Karnego. Co drugi dzień łowczy koła, Andrzej Pietrucha, strażnik łowiecki Kazimierz Tomczewski i myśliwy Henryk Buda dowozili ptactwu karmę: owies i pszenicę oraz resztki jedzenia (chleb, ziemniaki, makaron, ryż). Koło Łowieckie dokarmia ptactwo na Warcie co roku już od wielu lat.

NIE TYLKO PTACTWO

Wronieckie Koło Łowieckie Wrona dokarmia również zwierzynę. Na terenie swoich obwodów myśliwi pobudowali 36 pańników (6 z magazynami na paszę suchą), 5 buchtowisk, założyli poletka żerowe (6 ha) i zgryzowe (2 ha). Karmę pozyskują w przeważającej części z własnych upraw prowadzonych na 26 ha. W okresie jesiennym zbierają i skupiają kasztany i żołędzie, chętnie korzystając z pomocy szkół. Zapasy gromadzą w swoim magazynie na terenie swojej siedziby w Pakawiu.

Koło Wrona należy do produjących wśród 52 kół Pilskiej Organizacji Łowieckiej. Prowadzi działalność łowiecką w dwóch obwodach po lewej stronie Warty, obejmujących tereny: Wronki - Nowa Wieś - Binino - Orle - Nosalewo - Strzyżmin - po szosę do Kłodziska, oraz: Wronki - Ćmachowo - Kłodzisko - Dąbrowa - jezioro Baka - do Warty, łącznie na powierzchni 8.270 ha, w tym jest zaledwie 1.177 ha lasów.

W sezonie łowieckim 1995/96 pozyskano: 139 sztuk zwierzyny grubej - saren (86), jeleni (4), danieli (3), dzików (46); lisów - 53; ptactwa - 48 kaczek i 11 gęsi. Koło prowadzi także odstrzały dewizowe. Przeciętnie, w sezonie goście z Zachodu strzelają 10 rogaczy, 2-3 dziki, a ostatnio do odstrzału wystawia się daniel - sprowadzone z Chodzieży przed dziesięciu laty. Koło na swoim terenie łowieckim ponosi również koszty szkód wyrządzonych rolnikom przez zwierzynę. W tym sezonie wypłacono poszkodowanym 6.500 zł za szkody uczynione przez dziki. Ponieważ teren



Andrzej Pietrucha (z lewej) i Kazimierz Tomczewski niosą karmę łabędziom i kaczkom.

łowiecki Wrony stanowią w większości pola, myśliwi pobudowali 47 ambon strzełniczych.

Łowczym Wrony jest Andrzej Pietrucha (od 1983 r., pełnił tę funkcję również w latach 1962-76), myśliwy z bardzo dużym doświadczeniem i zasługami, nie tylko dla wronieckiego koła. Prezesuje Wronie Bogdan Radke, sekretarzem jest Ta-



ławkae'a skałbikiem - Zbigniew Baczyński. Obecnie koło skupia 47 myśliwych i 3 stażystów. Mają oni swój domek myśliwski w Pakawiu, z którego korzystają - atrakcyjnie spędzając czas - przeróżni goście.

Koło łowieckie Wrona zostało założone w 1949 roku i za dwa lata będzie obchodziło jubileusz 50-lecia swojej działalności. Darz bór a wypadnie on godnie.

Krystyna Tomczak

STRAŻACKI TRUD

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Czarnkowie poinformowała gazetę o działaniach ratowniczo - gaśniczych w roku 1996, jakie miały miejsce na terenie rejonu działania (m. Czarnków, gm. Czarnków, m. i gm. Wronki, gm. Lubasz, gm. Polajewo).

Ogółem, w minionym roku odnotowano 318 zdarzeń, do których wzywano Straż Pożarną, w tym 161 razy do pożarów, 151 razy do innych zagrożeń, 6 razy były to fałszywe alarmy. W czasie akcji odnotowano 377 wyjazdów pojazdów pożarniczych JRG PSP i 122 pojazdów OSP. Działania ratowniczo - gaśnicze zamknęły się liczbą 1024 „osobokcji” strażaków PSP i 705 - OSP. Straty materialne w wyniku powstałych zdarzeń oszacowano na kwotę 727.000 zł, a wartość uratowanego mienia na kwotę 7.919.000 zł.

JRG PSP Czarnków uczestniczyła w 9 zdarzeniach na terenie gminy Wronki, w tym jeden raz w akcji gaszenia pożaru magazynów Amiki. W tych zdarzeniach uczestniczyło 12 samochodów i 22 strażaków.

Na terenie rejonu czarnkowskiego najczęstszą przyczyną powstawania pożarów była nieostrożność osób dorosłych przy posługiwaniu się ogniem otwartym (38), wady procesów technologicznych (18). Nie ustalono przyczyny pożaru w 39 przypadkach, a w 5 stwierdzono podpalenia

umyślne. W pozostałych zdarzeniach (dominowały wypadki drogowe) najczęstszą przyczyną nieszczęść było niezachowanie zasad bezpieczeństwa ruchu środków transportu.

W wyniku wszystkich zaistniałych zdarzeń poniosło śmierć 5 osób, natomiast 37 doznało obrażeń, w tym 1 strażak i 4 dzieci.

WRONIECKA OSP

Bilans roku 1996 w działaniach Ochotniczych Straży Pożarnych we Wronkach zamknął się 52 zdarzeniami, w których, łącznie, wzięło udział 470 (przeliczeniowo) strażaków. Odnotowano jeden fałszywy alarm. Wronieccy strażacy gasili pożary: traw (13), poszycia leśnego (4), w budynkach mieszkalnych (7), ściernisk (2), szop, wiat i magazynów (5), budynków gospodarczych (2), warsztatu, sklepu i samochodu. Dwukrotnie wyciągano topielców. Odnotowano 3 akcje ratownictwa drogowego i 2 wypompowywania wody z zalanego mieszkania i boiska szkolnego. Osiem razy ratowano przymarzające łabędzie. Jeden alarm dotyczył rozlanej ropy na Warcie.

We wszystkich tych zdarzeniach uczestniczyły jednostki OSP: Wronki - 43 razy, Amica - 13, ZPZ - 13, Samolęż - 4, Chojno - 3, Lubowo i Kłodzisko - 1 raz.

(Informacji udzielili: kpt. J. Kwapis, komendant S. Kaszkowiak)
P. Bugaj

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

wszystkim krewnym i znajomym,
którzy uczestniczyli w pogrzebie

śp. Leszka Adamskiego lat 35

zm. 2 lutego 1997r. w Szamotułach

składa Rodzina

JEŻELI WRONKI NAD NOTECIĄ, TO POZNAŃ NAD WISŁĄ

Z sympatycznego i poczytnego Głosu Wielkopolskiego z dnia 12 lutego 1997r., nr 36 (16092), na stronie 16, wronczanie mogą się dowiedzieć, że ich miasto jest położone nad... Notecią. Podpis (sygnowany „mat” pod zdjęciem z widokiem klasztoru od strony Warty, informuje: Nasz fotoreporter (Jerzy Stachowiak) prezentuje widok z mostu we Wronkach na Notec! Z tekstu, kawałek dalej, dowiadujemy się że: Dzisiaj w zabudowaniach poklasztornych jest dom dziecka, który był zniszczony przez pożar.

Panowie redaktorzy wydania pilskiego - do 1 kwietnia pozostało jeszcze sporo czasu! Chyba że to już wielkanocne jaja.

j 1-1

RELAKSOWAĆ UCZĄC

W listopadowy, andrzejkowy dzień drugoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 2 gościli u siebie kolegów ze Szkoły Podstawowej w Kruszewie i jej filii w Jabłonowie - szkoły, która w ubiegłym roku przyjęła imię K. Makuszyńskiego. Po kilku tygodniach spotkali się ponownie, tym razem wrócić z zaproszenia do rewizyty.

Słoneczny styczniowy poranek i lekki mroźnik sprzyjał wyprawie i realizacji programu dydaktycznego. Dzieci zwiedziły gospodarstwo rolne w Jabłonowie. Obejrzały duże chlewnie i obory ze zwierzętami oraz maszyny rolnicze. Spacerując po dużym, pałacowym parku podziwiali ciekawe kształty drzew i piękne alejki. Nie przeszły też obojętnie obok żadnej z zamarzniętych kałuż.

Trasa wędrowki prowadziła do potężnego ogniska, przy którym na kijach czekało drugie

śniadanie. Aby je zjeść, należało nieco popracować. Kielbaski samodzielnie upieczone smakowały doskonale.

Dalsza część spotkania odbywała się w budynku szkolnym - małej, wiejskiej szkole, która oczarowała nas wszystkich; swoją piękną architekturą, przestrzennością, wyposażeniem, czystością i przyjazną atmosferą. Po miłym programie jasełkowym przyjecha-

liśmy do szkoły macierzystej, do Kruszewa na obiad. Karnawał zachęcał do zabawy, więc kolejne godziny przyjacielskiego spotkania odbyły się przy dźwiękach dyskotekowej muzyki i słodko zastawionym stole w miejscowym Domu Kultury.

Gdy zaczynało zmierzchać, dzień pełen wrażeń i nowych doświadczeń trzeba było zakończyć, chociaż rozstać się było trudno. Dzieci wymieniając podarki i adresy wierzyły, że termin kolejnego spotkania zostanie niebawem ustalony.

Cieszą takie przyjacielskie kontakty, gdyż sprzyjają one poznawaniu swojego regionu (i nie tylko). Regionalizm, aczkolwiek jeszcze nie jest przedmiotem szkolnego nauczania (choć jego wprowadzenie rozważa MEN), to jednak w edukacji młodego człowieka poznawanie *małej ojczyzny* ma ogromne znaczenie.

Krystyna Tomczak



Jablonowo (pilskie). Szkoła naszych marzeń. Obecnie uczy się tutaj 50 dzieci.

JAK UŻYTKOWAĆ NAUCZYCIELA Poradnik dla uczniów (II)

NAUCZYCIEL jest urządzeniem, które wciąż jeszcze sprawia zbyt wiele kłopotów użytkownikom, czyli uczniom. Większość z tych kłopotów ma źródło w braku wiedzy, jak należy się z NAUCZYCIELEM obchodzić. Niniejsza INSTRUKCJA OBSŁUGI w odcinkach powinna znacznie złagodzić negatywne skutki nieumiejętnego posługiwania się NAUCZYCIELEM.

Wskazówki poniższe oparte są na solidnych podstawach naukowych, jednak NAUCZYCIEL nie jest wystandaryzowanym urządzeniem seryjnym, jak np. komputer, ale raczej produktem rękodzielniczym, stąd możliwość nietypowego zachowywania się niektórych egzemplarzy.

2. Regulacja NAUCZYCIELA:

Ocenianie uczniów przez NAUCZYCIELA traktowane jest przez psychologów jako proces sprawdzania hipotez. Otóż, poznając świat, a ocenianie ucznia ma charakter podobny, bo polega na poznawaniu jego wiedzy i umiejętności - poznając świat zawsze wysuwamy jakąś hipotezę, którą rzeczywistość nam potwierdza lub obala. Małe dziecko zaczyna wrzeszczeć, gdy chce, aby mama kupiła mu zabawkę. Stawia podświadomie hipotezę, że za cenę świętego spokoju rodzicielka zaspokoi jego żądania. Raz bywa tak, raz inaczej - ale zależnie od tego bachor wymusza wrzaskiem następne ustępstwa lub szuka innych sposobów, stawiając kolejne hipotezy.

W ramach początkowych kontaktów z urządzeniem pod nazwą NAUCZYCIEL powinna nastąpić regulacja tego mechanizmu, aby działał w sposób wygodny dla użytkownika (ucznia). Ta regulacja jest szczególnie ważna wtedy, gdy pierwszy kon-

takt decyduje o waszych losach, np. podczas egzaminu wstępnego. Pamiętajmy, że NAUCZYCIEL najłatwiej poddaje się regulacji, gdy **nie ma jeszcze wobec was oczekiwań** (p. poprzedni odcinek). Są to warunki tzw. pierwszego kontaktu (*first contact*).

Otóż NAUCZYCIEL formułuje swoje hipotezy na temat ucznia w określonej kolejności i pod wpływem bodźców dostarczanych przez jego urządzenia peryferyjne. Spośród tych urządzeń peryferyjnych najważniejsze są oczy, potem uszy, na końcu mózg. Znaczący to, iż pierwsze, a zatem najważniejsze są wrażenia wzrokowe (wygląd zewnętrzny, miły i elegancki bądź odrażający i nieapetyczny), potem sposób wyrażania się (składny, poprawny, uprzejmy), na końcu zaś wnioski wysuwane z obserwacji działania lub treści wypowiedzi.

Dodatkowo przy formułowaniu hipotezy wstępnej o uczniu działa tzw. **efekt AUREOLI**. Polega on na tym, że ludzie mają skłonność przenoszenia pozytywnych wrażeń z jednej sfery na pozostałe. Tak więc urodziwa dziewczyna, sympatycznie uśmiechnięta i gustownie przyodziana, albo przystojny młodzieniec, zadbany i o zgrabnej sylwetce, postrzegani będą jako osoby prawdopodobnie inteligentne, kulturalne i szlachetne. I odwrotnie - nieprzyjemny wygląd zewnętrzny skłoni do wysunięcia hipotezy o defektach umysłu i wrednym charakterze delikwenta. W drugiej kolejności - odpowiedź udzielana płynnie, pewnym tonem, w odpowiednim tempie, bez postękiwania, przy użyciu właściwej dawki obco brzmiących słów, postrzegana jest jako objaw solidnej wiedzy, choćby mówiący wygłaszał banały albo zgola brednie. Dotyczy to nie tylko sytuacji szkolnych, ale także (łatwo sobie przypomniemy) wypowiedzi polityków, specjalistów od reklamy i innych.

Prowadzono badania polegające na tym, że nagrywano na taśmie wideo odpowiedzi uczniów na różne pytania szkolne w ten sposób, że tej samej wartości odpowiedzi wygłaszały raz dzieci ubrane zamożnie, w okularach, na tle mieszkania umeblowanego książkami i komputera, innym razem dzieci niedomyte i obszarpane, na tle slumsowego otoczenia. Taka sama odpowiedź była zupełnie różnie oceniana. Tak działa efekt aureoli. Można dodać, że w Ameryce Murzyn z zasady wyżej oceniał takiej samej w istocie jakości odpowiedzi dziecka czarnego, a niżej białego - i odwrotnie. Analogiczne badania prowadzone były ostatnio także wśród nauczycieli poznańskich i potwierdziły, że nauczyciel, pozytywnie nastawiony do pracy nieznanego mu ucznia, znacznie wyżej ją oceniał, niż nauczyciel, któremu powiedziano, że jest to uczeń leniwy, wagarujący, oporny w nauce i źle się zachowujący.

Możecie wykorzystać efekt AUREOLI dla regulacji NAUCZYCIELA, jeżeli zdobędziecie o nim pewne informacje. Ładnie ubrana i uśmiechnięta dziewczyna na egzaminie może jednego NAUCZYCIELA wyregulować korzystnie dla siebie, a inny - egzemplarz ponury i podejrzliwy, pomyśli sobie: *cały czas się pindraczyła i malowała, wiadomo, że nie miała czasu się nauczyć*; albo: *ładna, więc głupia*. Spostrzeżono bowiem, że u ludzi sfrustrowanych, mających poczucie życiowego niepowodzenia i niskiej wartości własnej (dotyczy to znacznej części NAUCZYCIELI) występuje tzw. negatywne odbicie AUREOLI. Zatem - regulujmy, ale uważnie obserwujmy zachowanie urządzenia, aby w przypadku nietypowego działania nauczyciela zawczasu zrobić zwrot o 180 stopni.

Ciąg dalszy nastąpi.

Klemens Stróżyński

Przyjeżdża Jacek Kaczmarski

Wszystkich licznych wielbicieli talentu Jacka Kaczmarskiego informujemy ze stosownym wyprzedzeniem, że w **dniu 11 marca**, we wtorek, będą mieli możliwość słuchać jego starych i nowych piosenek **we wronieckim kinie Gwiazda**. Koncert odbędzie się o **godz. 17.00**, bilety można będzie kupić wcześniej w Domu Kultury (tel. 540-141), a w dniu koncertu - w kasie kina.

Kiedy gościliśmy Jacka we Wronkach - prawie dokładnie dwa lata temu (śpiewał u nas 17 stycznia 1995 roku - p. *Wronieckie Sprawy* nr 2/1995), przygotowywał się do wyjazdu do Australii na stałe. Miłą atmosferę mąciło poczucie, że być może już nigdy go nie zobaczymy. Okazało się jednak, że znowu jest w Polsce, jeździ z koncertami po kraju.

Po licznych i skomplikowanych zabiegach udało mi się skontaktować z nim telefonicznie. Byłam zaskoczona, że po tak długim czasie, po tylu koncertach w różnych częściach kraju, po tylu podróżach - pamięta doskonale swój pobyt we Wronkach i ludzi, z którymi się zetknął. I, oczywiście, przyjedzie! Mimo napiętych terminów i wcześniej ustalonych koncertów znalazł czas, żeby znowu zaśpiewać dla nas. W dniach 5-10 marca Jacek Kaczmarski zajęty jest we Wrocławiu - pełni funkcję jurora podczas tegorocznego Festiwalu Piosenki Aktorskiej, zaraz po festiwalu przyjeżdża do Wronek.

Dla zapobiegliwych: kino nasze mieści niewiele ponad dwieście osób, warto w porę zatroszczyć się o nabycie biletów. Poza tym po występie będzie możliwość kupienia kaset, płyt i książek Jacka, a chętni będą mogli uzyskać autograf artysty - warto na to przygotować się.

Kim jest Jacek, jak pisze i jak śpiewa - tego chyba nie trzeba powtarzać wronieckiej młodzieży. Na zakończenie więc tylko cytaty z mniej znanego utworu poety-barda (o, jak on nie lubi tego określenia!), mianowicie z „Traktatu o przestrzeni”, z książki „Rozbite oddziały”:

*Słowa i dźwięki muszą same z siebie
Cieszyć się z nowo powstałego wzoru
I lśnić z osobna, jak gwiazdy na niebie
Być jednocześnie ziarnem gwiazdozbiorów. (...)*

*Dźwięk - niespodzianka, słowo, jak zgrzyt życia
Co dzieła całość w ruch wprawi z kopyta;
I będzie jedność celu i przeżycia
W spełnieniu cząstek na własnych orbitach.*

*W taką możliwość nie da się uwierzyć
W tłumie, co kręci się jak płyta zdarta -
To się pojmuje na powietrzu świeżym,
Czytając Montaigne'a, słuchając Mozarta.*

Do zobaczenia na koncercie.

Bożena Stróżyńska

KONKURS LITERACKI

REGULAMIN

IV Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Agnieszki Bartol dla dzieci i młodzieży, pt. „Ja i mój świat”

1. Konkurs ogłasza: Fundacja Literacka im. Agnieszki Bartol w Pile, wspólnie z Wojewódzką Biblioteką Publiczną im. Pantaleona Szumana, przy współudziale redakcji „Tygodnika Piłskiego”.

2. Nasz konkurs adresowany jest do dzieci i młodzieży szkół podstawowych i średnich.

3. Być może masz talent literacki. Spróbuj. My Ci pomożemy zabłysnąć.

4. W czym możesz spróbować swoich sił? Zgłoś do konkursu 5-10 wierszy lub opowiadanie (do 20 stron), albo bajkę. Jeśli zechcesz, możesz nadesłać zarówno wiersze, jak i prozę.

5. Hasłem konkursu jest „Ja i mój świat”. Tym światem może być dom rodzinny, szkoła, przyjaciele i koledzy, Twoja dziewczyna lub Twój chłopak, a nawet... kosmos. Daj ponieść się swojej wyobraźni!

6. Napisany utwór (utwory) podpisz imieniem i nazwiskiem, podaj też swój wiek, adres, nazwę szkoły.

7. Utwory konkursowe, napisane na maszynie lub czytelnym pismem odręcznym, w dwóch egzemplarzach, wyślij pod adresem:
Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Pantaleona Szumana,
ul. Buczka 14, 64-920 Piła, tel. (0-67)124931.

Napisz na kopercie: *Konkurs Literacki im. Agnieszki Bartol*. Zrób to w terminie do 15 marca 1997 roku. Masz jeszcze dużo czasu!

8. Twój utwór (utwory) oceni jury, w skład którego wejdą popularni autorzy książek dla dzieci i młodzieży: prozaicy i poeci.

Jury oceni nadesłane utwory w dwóch kategoriach:

a) poezji

b) prozy

oraz w dwóch grupach wiekowych:

a) uczniów szkół podstawowych

b) uczniów szkół średnich.

9. Uroczyste podsumowanie konkursu, połączone z wręczeniem nagród i wyróżnień, odbędzie się na początku czerwca 1997 roku. Uroczystości towarzyszyć będą warsztaty literackie, w programie m.in. także ognisko poetyckie.

10. Czym chcemy wynagrodzić Twój talent i pracę?

Laureat Grand Prix (wielkiej nagrody) otrzyma maszynę do pisania i „złote pióro”. Na nagrody i wyróżnienia przeznaczyliśmy 3 tys.

złotych. O ostatecznym podziale nagród zadecyduje jury. Ponadto jako laureat otrzymasz w prezencie książkę „Agnieszko, wróć”, dzięki której powstała Fundacja Literacka im. Agnieszki Bartol.

11. Jeśli nasz konkurs zaowocuje wieloma pięknymi utworami, wydamy je w specjalnej antologii, opublikujemy też na łamach czasopism dla dzieci i młodzieży. Będzie to dodatkowa satysfakcja dla Ciebie, może jeszcze większa niż nagroda w konkursie.

12. Wszystkie prace, które wpłyną na konkurs, staną się własnością Fundacji. Nie będziemy ich zwracać. Zachowaj więc sobie ich kopie.

KIM BYŁA AGNIESZKA BARTOL?

Była, bo już od kilku lat nie żyje.

Mieszkała we Wronkach, w województwie piłskim. Cierpiała od urodzenia na myopatię. Niemal całe swoje życie spędzała w domu, przy biurku. Jako dziecko była tytanem pracy umysłowej. Marzyła, że gdy dorośnie, będzie pisarzem. A ona już nim była.

Zmarła 18 kwietnia 1990 roku, w wieku 12 lat. Brzmi to nieprawdopodobnie, ale pozostawiła po sobie kilkadziesiąt zeszytów, zapisanych dojrzałymi utworami literackimi. Wydaliśmy je w książce „Agnieszko, wróć”. W ten sposób wrócili między żywych: do swojej rodziny, rówieśników i ich rodziców. Popularność książki „Agnieszko, wróć” spowodowała, że wkrótce ukazało się jej drugie wydanie.

Marzymy teraz o tym, by IV Konkurs Literacki im. Agnieszki Bartol zaowocował utworami równie pięknymi jak te, które napisane zostały ręką Agnieszki - kruchej jak trzcina dziewczynki o ujmującym uśmiechu. Miejsce Agnieszki jest wśród dzieci i młodzieży, tam będzie wiecznie żywa, wróci każdym tekstem jej rówieśnika, którego wewnętrznie wzbożyciła.

Zuzanna Przeworska - prezes Fundacji
Jan Arski - wiceprezes Fundacji

Książkę „Agnieszko, wróć” można jeszcze kupić lub zamówić pod adresem: Fundacja Literacka im. Agnieszki Bartol w Pile, ul. Tetmajera 30 m.8, 64-920 Piła, tel. 132492. Cena jednego egzemplarza książki - 2 zł plus koszty przesyłki.

Informacji w sprawie konkursu i zakupu książek można także zasięgnąć w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Pantaleona Szumana, ul. Buczka 14, 64-920 Piła.

Maria Bochan - dyrektor Biblioteki

Niezapomniany czerwiec 1983 w Częstochowie

Tegoroczny przyjazd papieża-Polaka do ojczystego kraju skłania mnie do podzielenia się z Czytelnikami niektórymi osobistymi wrażeniami z jednego z poprzednich pobytów następcy św. Piotra w Polsce. Refleksje te rodzą się, gdy wspominam drugą pielgrzymkę papieską w dniach 16-23 czerwca 1983 roku. Dostarczyła mi ona wielkich przeżyć, również zawodowych. Będąc lekarzem anesteziologiem, miałem zaszczyt być oddelegowany wraz z dwoma jeszcze anesteziologami z Katedry i Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach do zapewnienia opieki lekarskiej bezpośrednio Papieżowi i najbliższym osobom towarzyszącym.

W dniach 18-20 czerwca stacjonowaliśmy na Jasnej Górze, mieszkając w pomieszczeniach Poradni Rodzinnej. Ze stroną kościelną kontaktowaliśmy się poprzez o. Tadeusza Bednarskiego, paulina zajmującego się służbą zdrowia w klasztorze, urzędowo podlegaliśmy nie odstępującemu nas na krok kapitanowi BOR-u, zaś naszym fachowym przełożonym była kierownik macierzystej jednostki pracy, stacjonująca okresowo wraz z wielospecjalistycznym sztabem lekarskim w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Częstochowie.

Mieliśmy obowiązek towarzyszenia Papieżowi wtedy, gdy występował publicznie. Pamiętam z relacji telewizyjnych, że biały papieski Boeing 727 „Alitalia” wylądował na Okęciu 16 czerwca, o godz. 17.00. Do 18 czerwca rezydencją papieską była siedziba prymasa Polski przy ul. Miodowej w Warszawie, następnie Papież - przez Niepokalanów - przybył do Częstochowy. Kolumna

samochodów z Jasnej Góry udaliśmy się w kierunku katedry p.w. Świętej Rodziny, w której pobliżu papieski helikopter wylądował o godz. 16.30. Po spotkaniu z chorymi w katedrze ruszyliśmy za papamobilem zmotoryzowaną kawkadą środkiem Alei NMP na Jasną Górę. Owładnęło mną wtedy uczucie radości i entuzjazmu, ale i lęku; wszakże było to w dwa lata po tragicznym doświadczeniu - zamachu na Placu św. Piotra w Rzymie, 13 maja 1981 r. Widok kordonów milicji z jednej strony zasmucał, że tak Polacy witają na ojczystej ziemi swojego rodaka, który przynosi im i jej wszystko, co ma najlepszego; z drugiej - uspokajał, bo Jego bezpieczeństwo było najważniejsze.

Wśród entuzjazmu tłumu zgromadzonego na błoniach pod Jasną Górą Papież wszedł po ogromnych zielonych schodach na Szczyt, gdzie o godz. 20.00, w doskonałej kondycji psychofizycznej, radosny i żartujący, pomimo deszczu i zimna, rozpoczął spotkanie z młodzieżą. Emocje nasze opadły i odetchnęliśmy dopiero wtedy, gdy Papież długo po zakończeniu Apelu Jasnogórskiego i pożegnaniu się z pielgrzymami „na dziś” - zniknął ze Szczytu w murach klasztornych.

Na dziedzińcu jasnogórskim spotykali się paulini, milicjanci, funkcjonariusze BOR-u, bardzo liczna wtedy służba zdrowia (poza naszym trójosobowym składem do „poruczeń specjalnych”) - wszyscy wzajemnie dla siebie życzliwi. Te wzajemne kontakty nazwałbym „małą konsolidacją narodową”, pomimo różnic światopoglądowych i ideologicznych. Pamiętam, jak o. Tadeusz Bednarski zażartował: *Oj, panowie, od kiedy to milicja kolekcjonuje obrazki z Papieżem?* Usłyszał na

to w odpowiedzi: *Czy ojciec sądzi, że my jesteśmy ulepieni z innej gliny niż wszyscy Polacy?* Sądzę, że rodacy potrafią się czasem jednoczyć w obliczu ważnych dla narodu wydarzeń, pomimo różnic we własnym wnętrzu. A może u niektórych odezwały się najgłębsze pokłady polskiej duszy, zakodowane w dzieciństwie, a potem zatracone?

Następnego dnia, 19 czerwca, w Kaplicy Matki Boskiej Jasnogórskiej uczestniczyliśmy z Ojcem Świętym w rannej Mszy św., po której spotkaliśmy się z Nim osobiście na krótkiej pogawędce w zakrystii, następnie o godz. 10.00 na Mszy św. koronacyjnej czterech obrazów Matki Boskiej, przywiezionych z różnych regionów kraju, oraz o godz. 21.00 na Apelu Jasnogórskim. I znów odetchnęliśmy...

20 czerwca towarzyszyliśmy odlotowi papieskiego helikoptera do Poznania, z przygotowanego w pobliżu klasztoru lądowiska.

Czuwanie bowiem nad zdrowiem i bezpieczeństwem zdrowotnym pacjenta w różnych sytuacjach jego zagrożenia, jakie stwarza życie, jest normalnym obowiązkiem lekarza asekurowanej karetki pogotowia ratunkowego. Tym razem jednak osoba potencjalnego pacjenta (ewentualnie potrzebującego pomocy) była absolutnie niezwykle, nie mówiąc już o odpowiedzialności zawodowej lekarza! Nasz potencjalny Pacjent spisywał się znakomicie, imponował niespożytymi siłami vitalnymi i znakomitą kondycją psychofizyczną, pomimo bardzo intensywnego trybu życia. Nasza interwencja nie była potrzebna. Papież miał jeszcze osobistego lekarza, Włocha.

Nigdy nie zapomnę czerwca 1983 roku w Częstochowie.

Andrzej Kopliński

„Człowiek jest najwyższą wartością” - powiedział pewien znany humanista (później okazało się, że nie taki znowu znany i nie taki znowu humanista). Znamienne dla naszych czasów naukowe podejście do problemów każe nam i do tej sprawy podejść w sposób ściśle naukowy.

Inspiracją do podjęcia próby empirycznego określenia wartości człowieka stała się kolejna wizyta w stacji krwiodawstwa. Tamże spostrzegłem ogłoszenie, iż honorowe oddawanie krwi traktowane jest przez przepisy podatkowe jako **darowizna** na cele społecznie i społecznie pożyteczne. Zatem może być podstawą do odliczenia wartości owej darowizny od podstawy opodatkowania. Pobudzony nieoczekiwanym humanitaryzmem fiskusa dowiedziałem się, jakąż to kwotę można sobie odliczyć od podstawy opodatkowania za oddanie półlitrowej, standardowej porcji krwi. Otóż w roku podatkowym 1995 ekwiwalentem pół litra krwi dowolnej grupy była kwota ok. 31 nowych złotych, w roku bieżącym będzie to kwota być może nieco wyższa. Tak więc krwiodawca, regularnie oddający krew, czyli w ciągu roku pozbywający się półtora litra tej cieczy, mógł sobie

odpisać ok. 90 nowych złotych, tym samym zaoszczędzić ok. 18 złotych. Jeżeli kwotę tę przeznaczył na konsumpcję butelczyny średniej jakości alkoholu, zwracał w ten sposób skarbowi państwa ok. 4 zł w postaci podatku VAT oraz kolejne 6 złotych w formie akcyzy. Niemniej jednak o całe osiem złotych był do przodu.

Ileśmy warci?

Rachunek tego rodzaju wydał mi się jednak moralnie obrzydliwy, nie przystający do wzniosłej idei krwiodawstwa i szlachetnych intencji fiskusa. Wybrałem więc drogę mniej poziomą. Zamiast liczenia zysków i strat, obliczyłem wartość człowieka, za podstawę przyjmując oficjalne wskaźniki państwowe.

Otóż przeciętny człowiek posiada ok. sześciu litrów krwi, co po pomnożeniu przez 62 zł za litr daje 372 złote (nowe). Pozostaje jeszcze ok. 64 kg. mięśni, kości i podrobów. Niektóre z tych substancji mają zapewne

większą wartość, niektóre mniejszą, dla uproszczenia przyjmijmy, że za kilogram liczymy tak samo jak za litr krwi. Zatem wartość siedemdziesięcikilogramowego człowieka da się określić kwotą mniej więcej cztery tysiące dwieście złotych (czterdzieści dwa stare miliony - to lepiej brzmi, nieprawdaż?).

Tu należy zauważyć, że w nowoczesnych społeczeństwach technicznych koszt złożenia samochodu z części, zakupionych w sklepie, jest wyraźnie wyższy niż zakup seryjnego egzemplarza, i to co najmniej o 40 procent. Uczciwość nakazuje traktować żywego człowieka raczej jako egzemplarz seryjny, nie jako składak, co zmusza do skorygowania powyższych obliczeń. Szacunkowo przyjmijmy, że wartość pojedynczego egzemplarza człowieka wagi średniej nie przekracza dwa tysiące pięćset nowych złotych, przy zastosowaniu bazowej stawki ministra finansów.

Gdy zauważymy, że ubezpieczając się, wyceniamy się na dziesięć tysięcy nowych złotych (a w większości przypadków na znacznie wyżej), ogarnia nas zrozumiałe **zażenowanie**. Ile - bez pychy i przesadnej pokory należałoby spytać - jest każdy z nas wart?

Klemens Stróżyński



INFORMACJE

URZĘDU MIEJSKIEGO WRONEK

17 stycznia br. Rada Miejska Wronek uchwaliła budżet i zadania gospodarcze na rok 1997. Tegoroczny budżet, zarówno po stronie dochodów jak i wydatków, wzrasta o 29% w stosunku do budżetu ubiegłorocznego i wynosi 13.920.000,- PLN (ponad 139 miliardów starych zł).

Dochody i wydatki budżetowe

w poszczególnych działach przedstawiają się następująco:

(Kwoty podano w kolejności: dochód/ rozchód)

Rolnictwo: 3.000/ 155.000
Transport: -/ 280.000
Łączność: -/ -
Gospodarka komunalna: -/ 3.115.000
Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne: 403.000/ 581.000
Oświata i wychowanie: -/ 5.444.300
Kultura i sztuka: -/ 450.000
Ochrona zdrowia: 5.000/ 124.000
Opieka społeczna: 1.105.198/ 1.590.700
Kultura fizyczna i sport: -/ 49.000
Turystyka i wypoczynek: -/ 46.000
Różna działalność, w tym zadania zlecone z zakresu administracji rządowej: 300/ 300
Dochody od osób prawnych, osób fizycznych i innych jednostek, nie posiadających osobowości prawnej: 7.483.990/ -
Administracja państwowa i samorządowa: 176.256/ 1.945.500
Dotacje: -/ -
Różne rozliczenia: 4.743.256/ 139.200
Razem: 13.920.000/ 13.920.000

PLAN ZAMIERZEŃ GOSPODARCZYCH

Budżet przewiduje wydatki w kwocie 13.920.000 zł, co stanowi wzrost o 27,1%, czyli wielkość jest ta sama co po stronie dochodów, a więc budżet jest zrównoważony. Budżet opracowano w oparciu o informacje o niektórych założeniach i wskaźnikach przyjętych do opracowania budżetu państwa na 1997 rok. Przy kalkulacji budżetu przyjęto, że:

- średni poziom cen towarów i usług konsumpcyjnych w 1997 roku będzie wyższy o ok. 15% w stosunku do roku 1996;
- przeciętne wynagrodzenie brutto cywilnych pracowników państwowej sfery budżetowej wzrośnie o 20,5%, co oznacza realny wzrost o 4,8%.

Z ogólnej kwoty wydatków przypada na:

- wydatki bieżące: 10.511.800,-zł
- dotacje dla jednostek podległych: 1.179.000,-zł
- zadania inwestycyjne: 2.090.000,-zł
- rezerwy ogólną: 139.200,-zł

Zrealizowane wydatki inwestycyjne będą wyższe o 257,7% od planowanych w roku 1996.

Plan zamierzeń gospodarczych w ramach zadań inwestycyjnych oraz remontowo-modernizacyjnych zawiera poniższe zestawienie ujętych w poszczególnych działach wydatków:

Rolnictwo:

Cała kwota wydatków zostanie przeznaczona na kontynuowanie zadań inwestycyjnych -

założenie wodociągów w Chojnie (130.000 zł) i roboty melioracyjne na terenie gminy (25.000 zł).

Transport:

Na utrzymanie dróg publicznych gminnych przeznacza się kwotę 280.000 zł, w tym:

1. Budowa drogi na ul. Al. Wyzwolenia: 150.000 zł
2. Bieżące utrzymanie dróg gminnych w okresie zimy, bieżące remonty, oznakowanie: 80.000 zł
3. Pozostałe: 50.000 zł

Gospodarka komunalna:

W ramach wydatków sfery komunalnej zapewniono odpowiednie środki na oczyszczanie miasta, utrzymanie i konserwację zieleni miejskiej, na ulice, place, mosty i wiadukty, oświetlenie ulic oraz na zadania inwestycyjne. W zakresie robót na ulicach zamierza się przeprowadzić następujące zadania remontowe:

BUDŻET I ZADANIA NA ROK 1997

1. Wykonanie nawierzchni asfaltowej na ul. Niepodległości (od ul. Ratuszowej do ul. Mickiewicza): 60.000 zł.
2. Budowa drogi na Zamościu - ul. Rzezińska (od ul. Leśnej w kier. cmentarza komunalnego): 430.000 zł oraz ul. Łowiecka (od ul. Myśliwskiej do ul. Nadbrzeżnej): 160.000 zł. Dopuszcza się niepełną realizację zadania w roku 1997.
3. Modernizacja kładki przez Wartę (most kolejowy): 20.000 zł.
4. Bieżące naprawy dróg, ulic, placów, oznakowanie itp.: 70.000 zł.

W ramach wydatków na oświetlenie, poza bieżącymi kosztami, związanymi z opłaceniem energii elektrycznej i konserwacji urządzeń liniowych, przewidziano modernizację oświetlenia w mieście i gminie: 40.000 zł.

W pozostałej działalności gospodarki komunalnej przyjęto do wykonania następujące zamierzenia:

1. Budowa gminnego wysypiska śmieci we wsi Wartosław (zadanie inwestycyjne): 300.000 zł.
2. Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej wraz z oczyszczalnią ścieków na Os. Zamość (kontynuacja zadania inwestycyjnego): 800.000 zł.
3. Gazyfikacja miasta (zadanie inwestycyjne): 500.000 zł.
4. Zagospodarowanie przestrzenne miasta i gminy: 130.000 zł.

Gospodarka mieszkaniowa

oraz niematerialne usługi komunalne:

W tym dziale zapewniono środki dla Ochotniczej Straży Pożarnej (169.000 zł, wzrost o 30%), ujęto wydatki na opracowania geodezyjne i kartograficzne (54.000 zł), jak również na obsługę gospodarki gruntami i nieruchomościami mienia komunalnego (335.000 zł). Na remonty budynków mieszkalnych zamierza się wydatkować kwotę 130.000 zł.

Oświata i wychowanie:

Wydatki zaplanowane w oświacie i wychowaniu dotyczą wynagrodzeń nauczycieli i pozostałych pracowników administracyjno - obsługowych, wraz z wydatkami pochodnymi i rzeczowymi (2.090.200 zł). W wydatkach tych założono, że od 1 kwietnia 1997 r. przeciętna podwyżka dla pracowników oświaty wyniesie 172.20 zł, co stanowi 21,5%. Na dowozy dzieci do szkół przeznacza się kwotę 155.000 zł. Utrzymanie przedszkoli ma kosztować 777.000 zł. Przy ustalaniu subwencji na zadania oświatowe dla poszczególnych gmin przyjęto, że w 1997 roku kwota subwencji nie może być mniejsza niż 115% środków budżetowych, przekazanych gminie w roku 1996 na działalność szkół podstawowych. Niestety, przyznana subwencja oświatowa dla naszej gminy nie wystarczy na pokrycie niezbędnych wydatków bieżących, związanych z utrzymaniem szkół podstawowych. Z wyliczeń wynika, że wystąpi niedobór środków pieniężnych na kwotę ok. 625.000 zł.

Ze środków własnych gminy dodatkowo zapewnią się kwotę 270.000 zł z przeznaczeniem na:

1. dokończenie rozbudowy Szkoły Podstawowej w Chojnie: 200.000 zł;
2. dokończenie remontu sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 3: 70.000 zł.

Kultura i sztuka:

Cała kwota wydatków to dotacja dla Wronieckiego Ośrodka Kultury.

Ochrona zdrowia:

Zaplanowane wydatki przeznaczone są na przeciwdziałanie alkoholizmowi (60.000 zł), a ponadto na utrzymanie Samorządowej Przychodni Lekarskiej w Chojnie (64.000 zł).

Opieka społeczna:

Zaplanowane środki na opiekę społeczną umożliwią zaspokojenie potrzeb w tym zakresie. Odnosi się to zarówno do zasiłków i zapomóg dla osób znajdujących się w trudnych warunkach materialnych i mieszkaniowych (1.057.143 zł), jak do zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych (139.555 zł). Na utrzymanie Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej zapewniono odpowiednie środki, w tym na skutki podwyżek wynagrodzeń o 20%. M-GOPS zatrudnia opiekunki domowe, które zapewniają opiekę chorym w domu. Nie korzysta się z usług opiekunek PCK.

cd. na str. 10

BUDŻET I ZADANIA NA ROK 1997

cd. ze str. 9

Kultura fizyczna i sport:

Planowane wydatki zostaną przeznaczone na organizację masowych imprez sportowych, spartakiad (w tym na nagrody rzeczowe), drobne modernizacje, naprawy urządzeń sportowych.

Turystyka i wypoczynek:

Środki ujęte w tym dziale zostaną przeznaczone przede wszystkim na utrzymanie Ośrodka Wypoczynkowego w Chojnie i w Wartosławiu.

Administracja państwowa i samorządowa:

Podstawową pozycję tych wydatków stanowią koszty utrzymania Urzędu Miejskiego. Dominują tutaj wydatki na wynagrodzenia oraz wydatki pochodne

(645.000 zł). Kalkulując wydatki na wynagrodzenia, przewidziano skutki podwyżek, jakie wystąpią w 1997 roku, przyjmując wzrost o 20,5%.

Na wydatki związane z obsługą administracji rządowej przyjęto kwotę 104.550 zł. Kwota ta jest zaniżona o 89.950 zł. Niedobór ten od szeregu lat wykazuje tendencję wzrostową. Zarząd wystąpi z pismem do Wojewody o przyznanie dodatkowych środków.

W wydatkach Urzędu przewidziano pieniądze na kontynuację remontu budynku administracyjnego (ratusz), na kwotę 400.000 zł. W dziale tym zapewniono również środki na utrzymanie Sejmiku Samorządowego Województwa Piłskiego (20.000 zł).

Na etapie planowania budżetu nie przewidywano zaciągnięcia kredytu na realizację przyjętych zadań.

Lustracja wronieckiej oświaty

Od stycznia 1996 roku Rząd RP przekazał finansowanie oświaty szczebla podstawowego do budżetów gmin. Skomunalizowane zostało mienie oświatowe, a samorządy lokalne zobowiązane do częściowego ponoszenia kosztów utrzymania szkół. W sytuacji gminy Wronki, naliczona subwencja z budżetu państwa jest, niestety, przerażająco mała. Co gorsze, wyliczenie subwencji jest zgodne z obowiązującą normą.

W ubiegłym roku trzeba było z budżetu gminy wydać na szkolnictwo podstawowe 472.000 zł (prawie 5 miliardów starych złotych!), niemalże w całości na dopłatę do wynagrodzeń nauczycieli. W tym roku kwota ta wzrosła do 625.000 zł. Wielkość wydatkówłożonych na oświatę stanowi 39% całego tegorocznego budżetu gminy Wronki. Jest to ciężar niemały i jednocześnie duża odpowiedzialność spoczywająca na władzy samorządowej, która tym majątkiem gospodarzy.

Dla bardziej racjonalnego finansowania wronieckiej oświaty potrzebna jest radnym szczegółowa znajomość funkcjonowania tych placówek. Z tego względu powołana została **Komisja doraźna Rady**

Miejskiej Wroniek do wypracowania opinii o funkcjonowaniu oświaty w gminie Wronki (Uchwała nr XXIV/170/96, z dnia 17.12.96 r.), w składzie: Paweł Bugaj (przewodniczący), Jan Jankowski, Mieczysław Kaczmarek, Wojciech Kudliński, Jacek Rosada - radni, Tomasz Ziółek - dyrektor SAPO.

Zadaniem Komisji jest wskazać pozytywne i negatywne cechy funkcjonowania obecnego systemu zarządzania oświatą w gminie Wronki, w odniesieniu do Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych, szkół podstawowych, szkolnych punktów filialnych, przedszkoli, klas zerowych. Komisja wizytuje wszystkie placówki oświatowe, przeprowadza rozmowy z dyrektorami, zapoznaje się z stanem całej substancji lokalowej oświaty i jej potrzebami.

Zebrany materiał będzie swojego rodzaju raportem ilustrującym obecny stan oświaty w gminie Wronki. Przedstawione Radzie opracowanie, zaopatrzone w opinie i wnioski, będzie pomocne radnym w podejmowaniu decyzji o reorganizacji funkcjonowania oświaty na terenie gminy Wronki.

P.B.

Milsza „Radosna”

Uchwalona przez wroniecki samorząd zmiana nazwy ulicy 22 Lipca na Gwarną, została w wyniku protestu mieszkańców ulicy zmieniona na Radosną.

W ubiegłym roku Komisja doraźna Rady Miejskiej ds. nazewnictwa ulic w mieście Wronki opracowała projekt nowych nazw dla ulic, placów i osiedli. Radni, poza drobnymi zmianami, propozycje Komisji zaakceptowali w podjętej uchwale na XXII Sesji, 25 października 1996r. Wśród tych drobnych korekt wprowadzonych przez radnych zakwestionowana została nowa nazwa - *Radosna* dla ulicy 22 Lipca. Powód? - Bardzo prozaiczny, dopatrzone się aluzji w stosunku do starej nazwy. Zaproponowano więc inną nazwę - *Gwarna*, która została zaakceptowana.

Po opublikowaniu uchwalonych przez Radę nowych nazw (*Wronieckie Sprawy* nr 11/96), mieszkańcy byłej ulicy 22 Lipca poculi się oszukani i zaprotestowali.

Znal projekt zmian, przygotowany przez Komisję (publikowany w wakacyjnym numerze WS), w którym nową nazwą, proponowaną dla ich ulicy miała być *Radosna*. Mieszkańcy propozycję Komisji zaakceptowali.

Nieoczekiwana, nagła zmiana tej nazwy wywołała uzasadniony bunt z ich strony, wypominali dawne czasy i bezsens przeprowadzonej konsultacji. Sprawę powrotu do ulicy *Radosnej* wzięła w swoje ręce pani Stefania Kaszkowiak. Napisała petycję do Rady, pod którą podpisała się większość mieszkańców, a za orędownika sprawy wybrała radnego z tego osiedla, jednocześnie przewodniczącego Komisji ds. nazewnictwa - Pawła Bugaję. Petycja, poparta wnioskiem radnego, przekonała Radę do zmiany podjętej uchwały.

(pab)

Z MARLI

mieszkańcy miasta
i gminy Wronki

Tadeusz Firlej
- zm. 28.12.96r - lat 69
(Wierzchocin)
Stanisława Malecka
- zm. 30.12.96 - lat 78 (Wronki)
Marian Kaźmierczak
- zm. 08.01.97 - lat 71 (Wronki)
Antoni Ostroglowa
- zm. 09.01.97 - lat 65 (Popowo)
Marianna Roszak
- zm. 11.01.97 - lat 84 (Samolęż)
Józef Kwapisz
- zm. 14.01.97 - lat 80 (Wronki)
Stanisław Malecki
- zm. 17.01.97 - lat 74 (Wronki)
Stanisław Mleczak
- zm. 18.01.97 - lat 58 (Wronki)
Jadwiga Weszka
- zm. 19.01.97 - lat 83 (Wronki)
Halina Oszmałek
- zm. 19.01.97 - lat 45 (Wronki)
Ludwik Zofka
- zm. 22.01.97 - lat 86 (Smolnica)
Antoni Kinowski
- zm. 23.01.97 - lat 70 (Stróżki)
Leon Gajewski
- zm. 24.01.97 - lat 66
(Marianowo)
Marcjanna Rybacka
- zm. 27.01.97 - lat 66 (Wronki)
Maria Olszewska
- zm. 04.02.97 - lat 71
(Nowa Wieś)

WRONKI W STATYSTYCE '96 Ludność

Ogółem: 18.611 (18.648)
w tym:
- gmina 7.389 (7.363)
- miasto 11.222 (11.285)

Urodzin: 210 (214)

Ślubów: 129 (93)

Zgonów: 207 (196)

w tym dzieci: 3 (3)

- kobiety 93 (89)

- mężczyźni: 114 (107)

Przeciętny wiek umieralności:

- kobiet: 76 (75)

- mężczyźni 64 (62)

Najstarsi mieszkańcy:

Pani Maria Wiktorowska
z Chojna Błota Wielkie
(w lipcu '96 ukończyła 100 lat)
Pan Jan Rzepa z Wroniek
(w czerwcu '96 ukończył 97 lat)
Pani Gabriela Gągała z Wroniek
(w sierpniu '96 ukończyła 97 lat)

Uwaga: w nawiasach podano dane za rok 1995

Opracowała:
Elżbieta Kłaskala

GRUNTY NA SPRZEDAŻ

ZARZĄD Miejski Wroniek

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż gruntu nie zabudowanego, położonego we wsi Nowa Wieś, ul. Lipowa, na cele usługowo-produkcyjne.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.

Podstawowe informacje o przedmiocie przetargu:

Nieruchomość zapisana jest w KW 19888

Cena wywoławcza gruntu:

- działka nr 231 / 10 - pow. 400 m kw. - 2.140 zł

Dodatkowym warunkiem nabycia działki jest pokrycie w całości kosztów związanych z opracowaniem dokumentacji geodezyjnej i wyceny bieglego przed zawarciem umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w dniu **3 marca 1997 roku o godz. 10.30** w Urzędzie Miejskim Wroniek, pokój nr 4 (parter).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego Wroniek, pokój nr 10, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.

Blizszych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego Wroniek, p. nr 12, tel. 541135 wewn. 20.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Przewodniczący Zarządu Miejskiego
Kazimierz Michalak

ZARZĄD Miejski Wroniek

ogłasza II przetarg nieograniczony

na oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste pod budowę garaży na Osiedlu Borek we Wronkach.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.

Podstawowe informacje o przedmiocie przetargu:

Cena wywoławcza wynosi:

- działka nr 870 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 871 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 872 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 885 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 886 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 887 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 892 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 907 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 909 - o pow. 18 m kw. - 137,92 zł

- działka nr 910 - o pow. 33 m kw. - 252,86 zł

- działka nr 938 - o pow. 33 m kw. - 252,86 zł

Dodatkowym warunkiem nabycia działki jest:

- podjęcie budowy garaży zgodnie z opracowaną przez Urząd Miasta i Gminy dokumentacją projektową,

- pokrycie w całości kosztów opracowania dokumentacji projektowej i geodezyjnej, przypadającej na określoną działkę, przed zawarciem umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w dniu **3 marca 1997 roku o godz. 11.00** w Urzędzie Miejskim Wroniek, pokój nr 4 (parter).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego Wroniek, pokój nr 10, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.

Blizszych informacji w sprawie przetargu udziela Referat Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miejskiego Wroniek, p. nr 12, tel. 541135 wewn. 20.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Przewodniczący Zarządu Miejskiego
Kazimierz Michalak

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH

ul. Ratuszowa 3, 64-510 Wronki
tel. 0-67/ 541-135

Czynny:

- w poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

Biuro Rady Miejskiej

tel. 540-018

czynne w godzinach pracy Urzędu
Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki w godz. 13.00 - 15.00

Biuro Poselskie

pośta Romualda Ajchlera
tel. 540-018,
czynne w poniedziałki
w godz. 15.00 - 17.00

OGŁOSZENIE

o przeprowadzeniu przetargu nieograniczonego
na sprzedaż nieruchomości rolnej, stanowiącej
własność gminy Wronki

Zarząd Miejski Wroniek podaje do publicznej wiadomości, że ogłasza II przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości rolnej, stanowiącej własność gminy Wronki, położonej we wsi Łucjanowo.

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość rolna, opublikowana w wykazie z dnia 19.11.1996 roku.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne.

Podstawowe informacje o przedmiocie sprzedaży:

Wieś: Łucjanowo

działka nr 29 / 2 o powierzchni 0,21 ha, w tym rola klasy IVa - 0,09 ha, klasy V - 0,12 ha; KW nr 20143.

Cena wywoławcza gruntu wynosi 435,13 zł (słownie: czterysta trzydzieści pięć zł 13 / 100).

Dodatkowym warunkiem nabycia działki jest pokrycie kosztów związanych z dokonaniem podziałem działki oraz wykonanie dokumentów geodezyjnych, w wysokości 244,99 zł (słownie dwieście czterdzieści cztery zł 99 / 100).

Sprzedaż gruntu następuje za gotówkę. Cena osiągnięta w przetargu stanowić będzie należność za nabycie w. wym. nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu **3 marca 1997 roku o godz. 10.00** w Urzędzie Miejskim Wroniek, pokój nr 4 (parter).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 43 zł w kasie Urzędu Miejskiego Wroniek, pokój nr 10, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00.

Wadium wpłacone przez oferenta, który przetarg wygrał, zostaje zaliczone na poczet ceny zakupu, zaś pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie po jego zakończeniu. Wadium przepada na rzecz Urzędu w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim Wroniek, pokój 12, tel. 541135 wewn. 20.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Przewodniczący Zarządu Miejskiego
Kazimierz Michalak

O zmianie nazw

Po uchwaleniu przez Radę nowych i zmienionych nazw ulic w mieście (w październiku ub. r.), Urząd Miejski przystąpił do wprowadzania zmian w dokumentacji referatów ewidencji ludności i geodezji. Procedura potrwa prawdopodobnie do połowy roku, gdyż rozmiar zmian jest bardzo duży. **Wraz ze zmianą nazw ulic, w większości przypadków zostaną zmienione numery domów i posesji.**

Przygotowywane są powiadomienia do wszystkich mieszkańców objętych zmianami. Gdy urzędnicy uporządkują się z przygotowaniem wszystkich niezbędnych formalności, wymiana tablic z nazwami ulic i numerami nastąpi jednocześnie w całym mieście, w ciągu kilkunastu dni. Do czasu oficjalnego powiadomienia o zmianie adresu, należy posługiwać się adresem dotychczasowym.

Osoby prowadzące działalność gospodarczą, wyrabiający sobie nowe pieczętki lub druki firmowe (np. w związku ze zmianą kont bankowych), dobrze gdyby upewniły się o nośności nowego adresu już teraz, w Referacie Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego we Wronkach.

Kupię skóry

- lisów srebrnych i rudych
 - nutrii
- także futra z nutrii**

Wronki, Plac Wolności (targowisko)
w każdy wtorek
w godz. 14⁰⁰-15⁰⁰
przy samochodzie
„Audi-80”
Tel. (0-95) 60 34 44

GABINET GINEKOLOGICZNY KATARZYNA HANSZ

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
przyjmuje w poniedziałki
w godz. 16⁰⁰ - 17⁰⁰
w Przychodni Zakładowej
„Spomaszu”

PRYWATNY GABINET LEKARSKI Wronki, ul. Klasztorna 2 Tel. 540-889

OKULISTA
dr Sylwester Cybulski
LECZENIE CHOROBY OCZU

- soczewki kontaktowe (wszystkie światowe firmy)
 - płyny i tabletki enzymatyczne
- Przyjmujemy we wtorki od godz. 16⁰⁰

ORTOPEDA-TRAUMATOLOG
lek. med. Maciej Krajewski
CHOROBY KOLANA
Przyjmuje w środy
w godz. 17³⁰-18³⁰

- wizyty domowe zgłaszać telefonicznie

HOMEOPATIA dr Michał Eicke

Choroby nerwicowe, astma, bóle głowy, nadmierne pocenie się, usuwanie przykrego zapachu potu, zmiany klimakteryjne, częste infekcje dróg oddechowych, choroba wrzodowa, wszelkie schorzenia przewlekłe
Przyjmuje w czwartki od godz. 16

INTERNISTA
lek. med. Katarzyna Gudzio
EKG
CHOROBY TARCZYCY
Przyjmuje w środy
w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰

MOTEX - AUTO - CZĘŚCI

Szamotuły, ul. Miła 2, tel. (0-668) 22-034

poleca:

**DO SAMOCHODÓW
PRODUKCJI
ZACHODNIEJ:**

- ☐ części silnikowe,
- ☐ osprzęt elektryczny,
- ☐ łożyska,
- ☐ klocki hamulcowe,
- ☐ paski rozrządu, klinowe
- ☐ pompy paliwa, wody
- ☐ filtry oleju, paliwa
- ☐ części do samochodów Škoda
- ☐ części na zamówienie - krótkie terminy

Wystawiamy faktury VAT!

ZAPRASZAMY Czynne 9⁰⁰-18⁰⁰, w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰

KOMPUTER?

- Nie płac więcej niż potrzebaj
 - MONTAŻ i SPRZEDAŻ komputerów;
 - usługi; PRZEPISYWANIE PRAC dyplomatycznych
 - szkolenia komputerowe;
- Zgłoszenia: tel. (067) 541-782
P.H.U. Marciniak
Stróżki 97A/7, Wronki

BIURO RACHUNKOWE PROPONUJEMY PAŃSTWU NASTĘPUJĄCE USŁUGI:

- ☐ prowadzenie ksiąg handlowych
 - ☐ prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
 - ☐ deklaracje podatkowe PIT i VAT
 - ☐ prowadzenie spraw pracowniczych
- Zgłoszenia: tel. (067) 541-782
osobiste w czwartki w godz. 17⁰⁰-20⁰⁰

R.K. Marciniak - Stróżki 97a/7; 64-510 Wronki

doradztwo - wykonawstwo - sprzedaż - transport

P.P.U.H. PROMOTECH

Brzeźno 20, Tel. 55 19 83

POKRYCIA DACHOWE: POLECA TANIO
● ondura ● onduline ● eternit

(wym. 2,00 x 1,25 m; 2,00 x 0,94 m; 1,75 x 1,13 m)

- ☛ blachy dachówkopodobne - fińska Rautaruukki (cięte na wymiar)

- ☛ folie dachowe zbrojone ● okna dachowe

MATERIAŁY IZOLACYJNE:

(przedstawicielstwo Rockwool Polska)

- wełna mineralna ● styropian ● styrosuprema

BOAZERIA PCV (Siding - USA)

PIECYKI na gaz butlowy z katalizatorem (Agni - Hiszpania)

**Magdalena
Mikulska**
zaprasza do



SOLARIUM

ul. Poznańska 31 Wronki

czynne

poniedz.-sobota 10⁰⁰-20⁰⁰

Tel. 540-231

● Dwie uczennice (pełnoletnie) technikum wieczorowego podejmą pracę w charakterze opiekunki nad dzieckiem, osobami starszymi, lub inną, w godzinach przedpołudniowych. Kontakt: tel. 541-204

● Dwa rowery + składaki (koła 20 cal.), w b. dobrym stanie - sprzedam. Tel. 540-031, w godz. wieczornych.

● Sprzedam części do Wartburga: tarczę sprzęgła, szczęki hamulcowe, felgę koła, dwie nowe opony 155R 13, oraz nowy akumulator 34 Ah (z gwarancją). Tel. 54 16 16

LIST OTWARTY

Szanowny Pan
Przewodniczący Rady Miejskiej
mgr Ireneusz Jabłoński

Korzystanie z opieki zdrowotnej w naszym mieście od wielu miesięcy jest problemem, który bulwersuje środowisko. Ci, którzy zmuszeni są korzystać z pomocy lekarskiej w Przychodni Rejonowej, najlepiej wiedzą, ile dodatkowych sił muszą znaleźć, aby być przyjętym przez lekarza. Problemów w tym zakresie jest bardzo wiele. Dzisiaj pragniemy zwrócić Pana i wszystkich Radnych uwagę na problem kobiet w naszym mieście, a zatem i Waszych żon.

Poradnia dla Kobiet w naszym mieście czynna jest raptem dwa dni w tygodniu: we wtorki i w piątki. (przez pewien czas była czynna tylko w jednym dniu tygodnia). Od wczesnych godzin rannych (5.30) gromadzi się przed Ośrodkiem Zdrowia kolejka kobiet, które muszą skorzystać z pomocy ginekologa. Większość z nich to kobiety ciężarne, chore i po operacjach. Lekarz w czasie swojego dyżuru przyjmuje tylko 30 pacjentek, reszta odchodzi niejednokrotnie ze łzami w oczach spod drzwi gabinetu, nie skorzystawszy z porady lekarskiej.

Uważamy, że mamy prawo do bezpłatnej opieki lekarskiej! Poradnia „K” we Wronkach, tak jak w każdym innym mieście, powinna być czynna codziennie i dostępna dla każdej pacjentki. Chcemy mieć możliwość korzystania z badań profilaktycznych, o których w chwili obecnej możemy tylko marzyć. Jazda w tym celu do Czarnkowa wiąże się z dodatkowymi kosztami i koniecznością brania urlopu.

Prosimy o interwencję u Dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Czarnkowie. Wierzymy, że powyższą sprawę potraktuje Pan wraz z Wysoką Radą jako pilną do rozwiązania.

W imieniu kobiet wypowiedziała się
Irena Klekota

P.S. (od Redakcji): Do pisma dołączono listę z podpisami dwustu kobiet - pacjentek. Sprawa została przedstawiona przez Przewodniczącego Rady na spotkaniu radnych z dyrektorem czarnkowskiego ZOZ-u i przyjęta do realizacji przez dyr. Masiakowskiego, który obiecał do wronieckiej przychodni zatrudnić ginekologa kontraktowego.

W roku ubiegłym, w Poradni „K” przyjętych było 2090 kobiet. W tym roku, do 6 lutego, przyjętych zostało 197 kobiet.

GŁUPIE ŻARTY

W ostatnim czasie dowcipnisie (bardzo łagodne określenie) nękają mieszkańców naszego miasta robiąc im niesmaczne, telefoniczne kawały. Tajemnicze odgłosy w słuchawce lub głuche telefony o północy są częstym zjawiskiem. Bywa jednak i gorzej. Bracia franciszkanie wzywani są z pomocą kapłańską do umierających, a w gabinetach kosmetycznych i solarach rezerwowane są godziny przyjęć... Oczywiście, rzekomy chory cieszy się

dobrym zdrowiem a zapowiadany klient gabinetu nie pojawia się o ustalonej godzinie.

Co jakiś czas wraca fala głupiej zabawy z telefonami. Przeżywaliśmy już fałszywe zgłoszenia o podłożonej bombie; o wypadkach; o pożarach. Kolejna fala fałszywych telefonów, na pozór tylko śmiesznych, tak naprawdę irytuje dotkniętych i przynosi im ewidentne straty materialne. Osoby w ten sposób sobie „żartujące” są ścigane prawem.

Ze swojej strony radzę, aby w podobnych sytuacjach sprawdzić osobę zgłaszającą pytając o numer telefonu z którego dzwoni, po czym tam zadzwonić.

K.T.

Kra..., kra..., kra...

Wroniecka Przychodnia Zdrowia doczekała się sądu ostatecznego. Dobrzy pójdą do góry, źli na dół. Szczęście Boże nowej reformie!

W ostatnim czasie kilku alkoholików rzuciło picie na dobre, niczego już nie piją. *Piwniczna Izba* spod znaku A A (w Przychodni) straciła mecenasa w ZOZ-ie. Niebawem klucze od owej izby - dla ratowania zdrowia - przejmie wroniecki samorząd.

Nowo wyremontowany obiekt kultury Zakładu Karnego nie ma swojej nazwy. Nic dziwnego, przecież oficjalnego chrztu jeszcze nie było. Może bogini prawa i sprawiedliwości - TEMIDA - upomni się o swoje poszanowanie wśród pracowników tegoż samego resortu.

Do punktu skupu złomu trafił samochód na chodzie(!). Szczęśliwy złomiarz ma możliwość poruszania się służbówką od kupy do kupy - złomu.

Mieszkańcy Samoleża (co niektórzy) nie ustają w trudzie przygotowania jeziora (wg własnej koncepcji) do otwarcia nowego sezonu letniego. Zasilają oni (już od lat) biologicznymi odchodami jeziora, które z dnia na dzień tężeje. Podobno w gęstszej wodzie bezpieczniej się pływa i ryba lepiej bierze. Jak im dobrze pójdzie, to wkrótce osiągną cel - ogromny, naturalny basen błotoleczniczy *Odnowa* da początek sanatoryjnej przyszłości Samoleża. Innowatorzy metody wykorzystywania naturalnych odchodów w agroturystyce mają jednak poważnego konkurenta, którym jest - Sanepid. Firma ta łatwo nie ustąpi, tym bardziej, że ma lepszy sposób na uszlachetnienie jeziora. Znosi się na ostrą rywalizację.

OGŁOSZENIA

Dom jednorodzinny
- parterowy

z działką o powierzchni 2500 m. kw.
w Samoleżu

SPRZEDAM
LUB ODDAM ZA OPIEKĘ

Zainteresowani proszeni są
o pozostawienie swojego adresu
w redakcji „Wronieckich Spraw”

KUPIĘ DOM
WE WRONKACH
lub okolicy

Kontakt przez redakcję
Wronieckich Spraw

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składamy wszystkim krewnym,
znajomym sąsiadom
i delegacjom
którzy uczestniczyli
w pogrzebie naszego ojca

śp. Antoniego Kinowskiego

Rodzina

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

dla pani Dyktor
i Pracowników DPS-u w Chojnie
Gronu Pedagogicznemu
szkoły w Chojnie
oraz Wszystkim innym
którzy pomogli pogorzelcom
z Gajówki Chrusty

składają
Gosia i Zbyszek Maciejakowie

Pani HALINIE MAŚLONIE

i jej Rodzinie

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

męża Mariana

składają:

Pracownicy Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach

NASI
NAUCZYCIELE

Leon Pilarczyk



Został odznaczony honorową odznaką „Za zasługi dla Miasta i Gminy Wronki” (r. 1995) na wniosek burmistrza Bogdana Szymkowiaka, który tak uzasadnił swą propozycję: „W najbardziej twórczym okresie swej pracy zawodowej pracuje dla potrzeb swojego miasta, kierując badaniami geologicznymi, przygotowującymi tereny pod budowę Osiedla Mickiewicza i pod budowę Szkoły Podstawowej nr3. Jako przedstawiciel firmy „Miastoprojekt” bierze udział w opracowaniu planu zagospodarowania przestrzennego Wroniek. W ramach swojej pracy naukowej prowadził duże i poważne badania geologiczne czwartorzędu w Puszczy Nadnoteckiej”.

Zasługi dla Wroniek dr. Leona Pilarczyka to także praca w szkolnictwie podstawowym i średnim, i także jego znaczący udział w Związku Harcerstwa Polskiego.

Leon Pilarczyk urodził się w Berlinie, 1 kwietnia 1913 roku. W 1918 roku jego rodzice (Jakub i Konstancja) opuścili tę pruską stolicę i osiedlili się we Wronkach, gdzie przyszedł nauczyciel, geograf i harcerz ukończył w 1923 roku szkołę powszechną, a w 1926 roku miejscową szkołę wydziałową. Edukację swą kontynuował w Państwowym Seminarium Nauczycielskim w Czarnkowie (matura w 1932 roku). Niestety, zbrodnia dotknęła także młodego nauczyciela, ale jego życiowy dylemat został czasowo rozwiązany przez powołanie go w latach 1936-37 do odbycia służby wojskowej w Dywizyjnym Kursie Podchorążych 17. Dywizji Piechoty w Gnieźnie. Po powrocie z wojska objął posadę nauczyciela w Dusznikach Wlkp. i Kunowie, pow. szamotulski.

Kampanię wojenną 1939 roku odbył jako plutonowy podchorąży, zmobilizowany do Ośrodka Zapasowego 17. DP „Skierniewice”. Dnia 10 października tegoż roku został w lasach koło Biłgoraju wzięty do niewoli przez wojska radzieckie. Udało mu się zbiec i przedostać do Kunowa.

Wolnością nie cieszył się jednak długo, bowiem niebawem (w grudniu 1939 r.) został aresztowany i osadzony... we wronieckim więzieniu. Wywieziony następnie do Jędrzejowa (podobny los spotkał inne rodziny z naszego miasta, w tym właśnie nauczycieli), włączył się do działalności konspiracyjnej w Związku Walki Zbrojnej, przemianowanym później na Armię Krajową. Od 1942 roku aż do wyzwolenia Jędrzejowa był dowódcą plutonu, kryptonim „Beczka”, który z numerem 72 należał do pododdziału VI Jędrzejów, kryptonim „Szosa”.

Po zakończeniu wojny Leon Pilarczyk powrócił do Wroniek. Kontynuował swą pracę

pedagogiczną, najpierw w Szkole Powszechnej nr1, a następnie w powołanym w 1950 roku Gimnazjum Przemysłu Spożywczego, nazwanym później Technikum Przemysłu Ziemniaczanego. Podjęte w tym czasie studia geograficzne na Uniwersytecie Poznańskim ukończył w 1950 roku z tytułem magistra.

W 1953 roku rozpoczął pracę w „Miastoprojekcie” w Poznaniu, a następnie w „Geoprojekcie” jako projektant-fizjograf. W latach 1961-88 był projektantem urbanistą, kierownikiem zespołu w Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej w Prezydium WRN w Poznaniu.

Zainteresowany działalnością naukową w swej dziedzinie zawodowej, opublikował szereg prac, a uwieńczeniem tych osiągnięć było przedłożenie w 1972 roku rozprawy, która po egzaminie odbytym na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu była podstawą do nadania Leonowi Pilarczykowi tytułu doktora nauk geograficznych. Osiągnięcia naukowe spowodowały, że został współpracownikiem Instytutu Geograficznego UAM i jego wykładowcą. Był też członkiem Komisji Zagospodarowania Środowiska Przyrodniczego Polskiej Akademii Nauk. W 1993 roku obdarzony został tytułem członka honorowego Towarzystwa Urbanistów Polskich.

A teraz o pasji pana Leona, która obok pracy zawodowej była i jeszcze ciągle jest treścią jego życia, która jest dla niego wielką sprawą: harcerstwo. Harcmistrz Leon Pilarczyk wśród wielu pamiątek, związanych z ZHP, przechowuje dwie obszerne strony tygodnika Głównej Kwatery, zatytułowanego „Motywy” (nr39 i nr40, 22.12.1982 i 29.12.1982), gdzie w artykule pt. „Całe życie w mundurze” Wojciech Pielecki przedstawił sylwetkę wybitnego wielkopolskiego harcerza, czyli bohatera tego artykułu. W. Pielecki ukazuje całą drogę, jak gdyby harcerski życiorys pana Leona. Z tej publikacji wynika, że wronczanin Pilarczyk stał się teoretykiem harcerstwa. W jego rozważaniach, będących dla niego swoistym credo, dużą wagę przypisywał obcowaniu dzieci i młodzieży z przyrodą. Doktor Pilarczyk tak się na ten temat wypowiada we wspomnianym artykule: *Trzeba natomiast dbać o to, aby żyjąc na poziomie najwyższym - harcerze mieli stały, bezpośredni kontakt z naturą, by potrafili radzić sobie w warunkach naturalnych, by umieli odczytywać sygnały przyrody, by rozumiejąc ją wiedzieli, jak wiele we współczesnym świecie znaczy szacunek dla niej. W tym kontakcie z nią powinny być również elementy takiego obcowania, jak wymagania sprawności „Trzy Pióra”. Poradzić sobie samemu w lesie to najlepsza szkoła szacunku dla przyrody i życiowej zaradności.*

Nie sposób w tym artykule wymienić i opisać bogatego życiorysu harcerskiego zasłużonego harcmistrza, który z tą międzynarodową organizacją pod nazwą skautingu zetknął się już w latach swej nauki w Semina-

rium Nauczycielskim w Czarnkowie, czyli w 1926 roku. Wynika z tego, że działał on w jej szeregach aż 70 lat(!). Nawet w okresie okupacji hitlerowskiej spotkał się na terenie Generalnej Guberni z legendą harcerstwa konspiracyjnego, czyli Wielkopolaninem Florianem Marciniakiem, twórcą Szarych Szeregów, która to bojowa organizacja zapisała się złotymi zgłoskami w dziejach narodu polskiego.

Siedemdziesiąt długich lat to dziesiątki obozów i biwaków, w jakich uczestniczył bądź które kontrolował dr. Leon. Ograniczmy się zatem do wymienienia tylko najważniejszych funkcji, które pełnił w ZHP:

1934-36 - drużynowy wronieckiej drużyny im. Zawiszy Czarnego

1936-37 - członek Komendy Hufca Szamotuły

1945-56 - zastępca komendanta Komendy Chorągwi w Poznaniu

1956-76 - członek Komendy Chorągwi w Poznaniu

1964 - członek Centralnej Komisji Instruktorskiej przy Głównej Kwaterze ZHP w Warszawie

1976 - zastępca w Chorągwińskiej Komisji Instruktorskiej w Poznaniu.

Zasługi w pracy zawodowej oraz ZHP zaowocowały tym, że pana Leona Pilarczyka odznaczono m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1973), Złotym Krzyżem Zasługi (1959), Krzyżem Partyzanckim (1975), Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1976), Medalem Zwycięstwa i Wolności (1947), Złotym Krzyżem Harcerstwa (1948), odznaką honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” (1969), Odznaką Honorową Miasta Poznania (1976), odznaką „Zasłużony Pracownik Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska” (1975), Złotą Odznaką Honorową Towarzystwa Urbanistów Polskich (1976), medalem „Za Udział w Wojnie Obronnej 1939r.” (1992), Krzyżem Armii Krajowej (1995), odznaką „Weterana Walk o Niepodległość” (1995).

Za wybitne osiągnięcia twórcze otrzymał w 1974 roku nagrodę indywidualną II stopnia Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, a w 1977 roku nagrodę zespołową tegoż resortu za „Plan zagospodarowania przestrzennego województwa poznańskiego”.

Niebywałe, nadzwyczaj aktywne życie, pełne różnorakich dokonań, liczącego 84 lata pana Leona Pilarczyka, budzi wielki szacunek i uznanie. A trzeba wziąć pod uwagę także i to, że prezentowany wronczanin po wojnie był bardzo poważnie chory, że wspólnie z żoną Sabiną wychowali dwóch synów i dwie córki, że ich dzieci ukończyły wyższe studia, a najbardziej aktywny syn Zbigniew, doktor historii, pracownik naukowy Instytutu Historii UAM, jest także zasłużonym dla Wielkopolski harcerzem.

Druh Leon Pilarczyk trwale zapisał się w historii naszego miasta.

Janusz Łopata-Łowiński

Muzealny przekładaniec

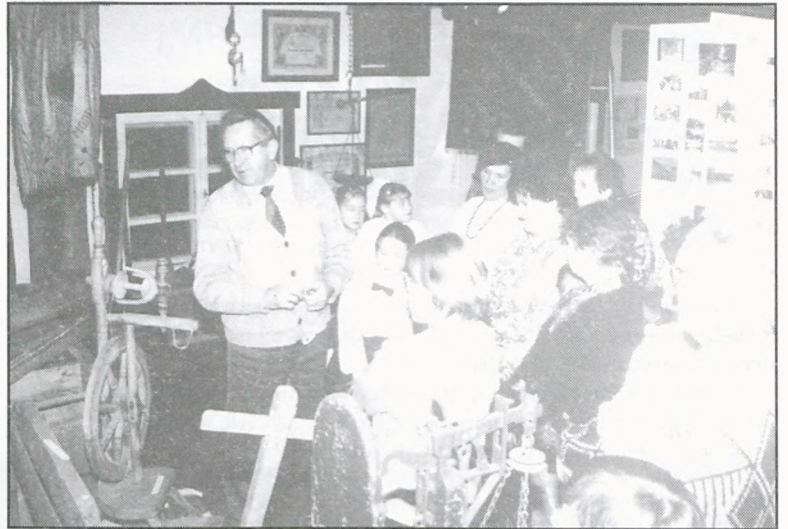
Dzień Babci i Dziadka na trwałe został wpisany do kalendarza jako ważna data. O tym wyjątkowym dniu pamiętają wnuki, przygotowując różnorodne spotkania i podarki. Spotykają się z Babciami i Dziadkami w klasach, przedszkolach, w Domu Kultury lub w swoich w domach.

Gromadka dzieci postanowiła zaprosić swoich bliskich do muzeum. Warunki do kameralnego spotkania w *Sali Rycerskiej* są doskonałe. Był program artystyczny, słodki poczęstunek, minikonkurs o Wronkach i było również wspólne zwiedzanie muzeum. Zdecydowana większość Seniorów była w muzeum po raz pierwszy. Nie żalowali słów uznania dla tych, którzy ten obiekt doprowadzili do stanu używalności. (Oni doskonale pamiętali gmach sprzed lat). Nie kryli zdziwienia, patrząc na ilość zgromadzonych eksponatów.

Muzealny przekładaniec łączył miłe z pożytecznym. Babcie wspominały lata swojej młodości, kiedy to przędły wełnę na kołowrotkach, prały na tarce i prasowały żelazkami z duszą. Dziadkowie opowiadali, jak pomagali swoim ojcom kosić zboże kosą a potem jak młócili je cepami. Niektórzy wspominali wieczory spędzane przy lampie naftowej. Wiedza wcześniej podawana dzieciom stała się bliższą, bo potwierdzona została przez bliskie im osoby.

Często zwiedzający po wizycie w muzeum wzbogacali wystawę o kolejne eksponaty. Tym razem również padły takie obietnice. Stary sprzęt zalegający na strychach dziadków znajdzie godne miejsce w sali etnograficznej.

Krystyna Tomczak



Objaśnień prezesa TMZW, Bogdana Tomczaka chętnie słuchają dorośli i dzieci.

WZBOGACILI MUZEUM

Kolejne eksponaty

wzbogaciły Muzeum Regionalne we Wronkach. Ofiarodawcami są:

Feliks Sikora
Jarosław Kałużyński
Jan Nowicki
Wojciech Kudliński
Piotr Kwapisz
Marek Sroczyński
Andrzej Grupiński
Henryk Walentynowicz
Zbigniew Biedziak
Społeczny Komitet Budowy Figury
Chrystusa Króla na Zamościu
Stanisław Daniel
Mieczysław Paluch
Edmund Paluch
Heliodor Paluch
Eligiusz Grupiński
Mirosław Bilski
Wiesław Michałak
Franciszek Biedny
Maria Walczak
Marian Wójcik
Izabela Sroczyńska
Bogna Józefiak
Michał Urban
Alina Styperek Bobeljk

OSP Wronki
Jerzy Grupiński
Janusz Łopata Łowiński
Halina Burzyńska
Edward Sadowski
Hilary Grupiński
Danuta Stachowiak
Tadeusz Burawski
Tadeusz Gaca
Andrzej Pietrucha
Przemysław Piotrowski
Henryk Adamski
Stanisław Filipowski
Władysław Włodarczak
Franciszek Kolečki
Bogdan Czerwiński
Jan Wieczorek
Henryk Przybysz
Zofia Grocka
Anna Piotrowska
Kazimiera Kaszkowiak
Adam Włodarczak
S. Sokołowski
Leon Pośpieszny
Leon Tomczak

Serdeczne podziękowania wszystkim Ofiarodawcom składają: Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej i Dyrektor Wronieckiego Ośrodka Kultury, któremu muzeum podlega.

MASKA P-GAZ



We wrześniu ubiegłego roku wronieckie muzeum otrzymało w darze wojskową maskę przeciwgazową. Cenny ten eksponat ofiarował pan Marek Janas z Szamotuł, pracownik Muzeum - Zamek Górków. Ofiarodawca znalazł maskę w drewnianej skrzyni z emblematem Czerwonego Krzyża, na strychu budynku swoich teściów w Zębowie k. Lwówka.

Maska p-gazowa była na wyposażeniu Wojska Polskiego podczas II wojny światowej, a wyprodukowana została w 1931 r. Jej czasza wykonana jest z impregnowanego płótna, ma metalowy pochłaniacz i celuloidowe okulary. Maskę przed zniszczeniem chroniła metalowa puszka.

Pośród wielu muzealnych eksponatów można na wystawie zobaczyć również inne, ciekawe rzeczy (także dokumenty) z okresu II wojny światowej.

(j. H.)



Roczek ze Światłem

W styczniu minął rok od wydania pierwszego numeru chojeńskiego *Światła* - miesięcznika społeczno - katolickiego. Z tej okazji Redakcja urządziła urodzinowe przyjęcie.

W spotkaniu, które odbyło się w świetlicy w Domu Kultury w Chojnie oprócz zespołu redakcyjnego udział wzięli: przedstawiciele władz miasta w osobach - przewodniczącego Rady Miejskiej mgr Ireneusza Jabłońskiego i wiceburmistrza inż. Bogdana Szymkowiaka, współpracownicy techniczni pisma i redaktorzy Wronieckich Spraw. Przy zastawionym stole, w przyjemnej atmosferze, podsumowano miniony roczek gazety. Podkreślono jej znaczenie w środowisku, mówiono o problemach i radościach związanych z jej redagowaniem.

Oczywiście nie mogło zabraknąć urodzinowego tortu i lampki szampana. Były okolicznościowe wystąpienia gości, w których padały słowa uznania dla podjętej, społecznej inicjatywy i obietnica wsparcia finansowego. Burmistrz Szymkowiak zaznaczył, że: *gazeta to ważna i poważna rzecz*. Wszyscy otrzymali upominki w postaci oprawionego rocznika *Światła* i książek.

Z HISTORII ŚWIATŁA

Aktualności i ciekawostki z Chojna na łamach *Wronieckich Spraw* dostarczane przez grupę aktywistów ukazywały się bardzo często. Dbali o to, aby ich wieś i czyny były prezentowane, a że dzieje się wiele i warto o tym pisać, zdarzało się, że część artykułów długo czekało na publikację. I wówczas to narodziła się myśl wydania swojej własnej gazety.

Pomysłodawcą, autorem tekstów i „drukarniem” (maszyna, papier, nożyczki, klej) pierwszego numeru był **Czesław Tomaszewski**. Szansę wydawania gazetki widział przy parafii i wsparciu zaangażowanego w wiele społecznych poczynąń księdza proboszcza Pawła Pawlickiego. Do rąk czytelników gazeta trafiła dzięki technicznej pomocy pana Grzegorza Rusinka.

Po pomyślnym starcie, do wydania kolejnych numerów gazety powołano zespół redakcyjny w składzie zaprezentowanym na zdjęciu. Zespół ten gazetę redaguje nieodpłatnie i rozprowadza ją za „co łaska”. Zebrane datki wystarczają zaledwie na papier kserograficzny do kolejnych 16-stronicowych wydań *Światła* w nakładzie 100 egzemplarzy. Kolejne numery gazety ukazują się dzięki technicznej pomocy Tomasza Nawrockiego. Pismo ciągle rozwija się, i to pod każdym względem, w dużej mierze dzięki pomocy życzliwych Redakcji osób.

Wyrastającej z pieluch Redakcji *Światła*, stawiającej coraz śmielsze kroki na drodze dziennikarskiej, życzymy wytrwałości, oddanego mecenasa, lekkiego pióra i wielu czytelników.

K.T & P.B.



Zespół redakcyjny „Światła” (od lewej): Czesław Tomaszewski, Jarosław Mikołajczak, Lech Judek, Jan Jankowski, ks. Paweł Pawlicki, ks. Wiesław Tenczonek

FORTUNA KOŁEM SIĘ TOCZY

W początku dwudziestego wieku, kiedy leśniczówka w Chojnie przypominała dworek, leśniczy równał się prawie dziedzicowi, a na pokojach były pokojówki, zaś przed frontem budynku - wybrukowany zajazd. Ówczesne powózki z drewnianymi kołami, okolonymi obręczą, wjeżdżając na ten zajazd, wydawały głośny turkot. Domownicy po tym orientowali się o przyjeździe gości. Z tego zajazdu korzystali i sami gospodarze, wyjeżdżając i wracając powozem z podróży i wizyt składanych przyjaciółom.

Pewnego jesiennego wieczoru państwo leśniczowie, wyjeżdżając do swoich znajomych, jak zwykle wydali pokojówkom polecenie: domu pilnować, nikogo nie wpuszczać. Wiadomo jednak, że gdzie były panny, tam kręcili się kawalerowie. Z nieobecności gospodarzy chciało skorzystać trzech kawalerów z wioski. Udawszy się do leśniczówki, prosili pod oknami, aby panny wpuściły ich do mieszkania.

Mimo wyraźnego zakazu panny jednego z nich wpuściły, dwaj pozostali za drzwiami. Ale szczęśliwiec niedługo cieszył się względami panierek. Dwaj pozostali byli dobrze obeznani z budynkami gospodarczymi leśniczówki. Spod szopy wyprowadzili taczkę o drewnianym kole, z obory przynieśli bat. Najpierw dało się słyszeć świst i strzelanie z bata, następnie rozległ się od zajazdu turkot nadjeżdżającego pojazdu i głośnie: prrr!

Takiego szybkiego powrotu gospodarzy panny się nie spodziewały, toteż zrobił się nie lada ruch na pokojach. Szybko otwarły okno z przeciwnej, północnej strony leśniczówki, przez które szczęśliwy do niedawna zalotnik salwował się ucieczką.

Tymczasem dwaj wzgardzeni stali przed frontowymi drzwiami. Najpierw usłyszeli zgrzyt klucza w zamku, a gdy drzwi otwarły się, na korytarzu ukazały się panny, jedna z nich trzymała w rękach lampę naftową z kłosem. Pełne uprzejmości i gracji, wyszły z lampą przed dom na powitanie przybyłych.

Leon Radziej

KINO Gwiazda ZAPRASZA

Dwa seanse dziennie:

I - godz. 17. 30 II- godz. 19. 30

- 17 - 19.02 - I : *Wirus* - POL. (z Cezarym Pazurą)
II: *Pod presją* - thriller sensacyjny, USA
- 20 - 23.02 - I: *Gruby i chudzy* - komedia
II: *Matka swojej matki* - dramat psychol. POL
- 24 - 27.02 - I: *Gruby i chudzy* - komedia
II: *Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym*, USA
- 28 - 05.03 - I: *Zmowa pierwszych żon* - komedia
II: *Ucieczka z Los Angeles* - sensacyjny, USA
- 06 - 10.03 - I: *Ostatni smok* - baśń, USA
II: *Reakcja łańcuchowa* - sensacyjny, USA
- 11 - 14.03 - I: *Dzwonnik z Notre Dame*, USA
II: *Fan* - USA (do 14 marca)
- 16 - 20.03 - I: *Świąteczna gorączka* - USA
II: *Nieuchwytny* - USA
- 21 - 25.03 - I: *Glupole* - USA
II: *Okup* - USA
- 26 - 28.03 - I: *Mężowie i żona* - USA
II: *Tunel* - USA

KONKURS

Wroniecki Ośrodek Kultury i Redakcja *Wronieckich Spraw* ogłaszają konkurs na pisanek oraz stroik wielkanocny. Prace konkursowe można dostarczyć do Wronieckiego Ośrodka Kultury lub do redakcji WS (Muzeum Regionalne) do 14 marca 1997 roku.

Wszystkie zgłoszone do konkursu prace zostaną wyeksponowane na wystawie, podczas której będą ogłoszone wyniki. Najładniejsze prace zostaną nagrodzone.

MOTYLEK

Mówię sobie, że to znaczy gdzie tam mówię - widział to kto - żeby zdrowy na rozumie chłop do siebie mówił! Se myślę...Tak se myślę, że bym zapalił sobie. Ale jak myślę, tak nie robię. Bo sobie pomyślałem, że zaraz za Muminową chałupą będzie polana, a na niej pień zwalony i resztę drzewa leśniczy zabrał, ale pień jest wielki ol-szynowy - to se na nim usiądę i zapalę. No i tak zrobiłem.

Usiadłem se i zapaliłem. A rano taki piękny był, że się zasłuchałem. Bo ptaszek jaki śpiewał w lesie na obrzeżu, słowik pewnie i żaba jaka opóźniona jeszcze kumkała, a słońeczko jakoś tak miło świeciło. I się nawet zjawił motylek, jak gumiaka zmieniałem, co mi na drugi gumiak usiadł. Jaki ci on piękny

był - piękny! Kolorowy jak u bab ze wsi - co tam kiedyś na odpuszcie byłem - chusty najkolorowsze i tak samo pstrokate we wszystkie wzory. Najpiękniejszy!

Ale, że mi się ruszyć było trzeba, drygnąłem letko nogą, ale on nic. To już go odganiać, ale on nie chciał. Siedział jakby mu lepiej w świetle nigdzie nie było. To zszedłem onucą, gumiaka założyłem - musi gdzieś był kamień, w środku, to go wytrząsałem - i w drogę. Szkoda mi motyla było, bo trząpał biedaczysko skrzydłami i pewnie już lecieć nie mógł, to patrzyłem jeszcze chwila na niego z tej piękności, no ale, że mi spieszno, to zdusiłem gumiakiem, coby się nie męczył.

Taki piękny, a taki biedny - myślałem w drodze, i coraz bliżej Miasteczka byłem, i coraz smutniejszy. I zły.

Ciąg dalszy nastąpi

Pavlosek

IMPRESJA - ESEJ - RECENZJA

Od zmierzchu do świtu

Cisną się na usta bluzgi - a jakże, niewybredne - przy próbie przelania na papier wrażeń powstałych wskutek poglądowej lekcji kpiny z konwencji wszelkich, zaprezentowanej przez duet: Robert Rodriguez (reżyseria), Quentin Tarantino (scenariusz).

Jako że bluzgi niekoniecznie kojarzyć się muszą z lumpen-proletariatem spod knajp (nomen omen) co niektórych, parę bluzg, lecz wcześniej część opisowa, bez której nie sposób:

Dwaj bracia - wyjątkowe oprychy - z powodu eskalacji swych zbrodniczych występów udają się - celem uniknięcia sprawiedliwości do - sielskiego Meksyku, by tam, wśród profitów płynących z przestępczego procederu wykonywanego podówczas w Stanach żyć długo i szczęśliwie. A że droga do Meksyku wyboistą jest, krew leje się wiadrami - zupełnie niechcący zresztą - za sprawą jednego z braci, sprawnego inaczej, Richie'go (znakomita kreacja Tarantino). Droga do Meksyku bywa intrygująca, zważywszy na sposobność spotkania Kate (Juliette Lewis), która - by wyrazić to najogólniej - podoba się Richie'mu, co z kolei nie podoba się jej tacie - duchownemu, który na czas jakiś stracił był wiarę (Harvey Keitel).

Tak oto nasza wesoła gromadka żwawo przekracza granicę, by wesoło bawić się w wesołej knajpce, gdzie odzwierciedla zachęca gości okrzykami w stylu: pussy! pussy! pussy! Sprawy mają się jednak źle. Choć knajpka taka sympatyczna, choć Satanico Pandemonium (Salma Hayek) używa w tańcu, w sposób niebanalny węża i trunków, choć przygrywająca kapela różnie skoczne kawałki (Stevie Ray Vaughan)... Sprawy mają się źle... na tyle, by powrócił koszmar Wietnamu, by cudownie nawrócony pastor zapomniał instrukcji obsługi krucyfiks... Sprawy mają się źle, gdyż trudno się oprzeć wrażeniu, że twórcy filmu *robią sobie potężne jaja także z widza*.

Rzecz jasna *robienie sobie jaj* jest pyszną zabawą - także z Ciebie - drogi czytelniku, nie sposób wszakże przelać na papier wrażeń powstałych wskutek poglądowej lekcji kpiny z konwencji wszelkich, a takąż jest film *OD ZMIERZCHU DO ŚWITU*. A teraz zapowiedziane bluzgi: (...).

(af)

SPISANI

997 KRONIKA POLICYJNA

PODSUMOWANIE ROKU 1996

Komisariat Policji we Wronkach w minionym roku wszczął 251 postępowań przygotowawczych w stosunku do przestępstw karnych. Ogólna wykrywalność zgłoszonych przestępstw wyniosła ponad 70%. Ustalono 142 podejrzanych dorosłych i 20 nieletnich. Jedno wykroczenie popełnione zostało przez 13-letnią dziewczynkę, nie podlegającą odpowiedzialności karnej.

Wśród wszystkich zanotowanych przestępstw do najpoważniejszych zaliczyć można napad na tle rabunkowym, który miał miejsce w lutym ub.r. w Lubowie. Miało też miejsce 14 rozbojów i wymuszeń rozbójniczych, z czego 8 dokonali nieletni. Plagą minionego roku były włamania do samochodów.

Policjanci przygotowali 220 wniosków do spraw wykroczeń, w tym 118 za wykroczenia

drogowe i 40 za wykroczenia przeciwko mieniu (kradzieże, zniszczenie mienia).

Mandatami ukarano 382 osoby, przy średniej wysokości mandatu 55 złotych, gdzie w przypadku kolizji drogowych obowiązują wytyczne o minimalnej wysokości mandatu w kwocie 300 - 500 zł (dzięki Panowie Policjanci za wyrozumiałość dla pustawych kieszeni wronczan).

Zatrzymano do wytrzeźwienia w Komisariacie 30 osób, 9 osób przewieziono do Izby Wyrzeźwień w Pile.

Zabezpieczono, przy współudziale Komendy Rejonowej w Trzciance i Szkoły Policyjnej w Pile, 18 imprez o charakterze masowym, w tym 13 pierwszoligowych meczy piłkarskich. Podczas imprez tych nie zanotowano zbiorowych zakłóceń porządku publicznego.

W sezonie letnim miały miejsce dwa przypadki utonięć, w obu ofiary były pod wpływem alkoholu.

Odnotowano 77 kolizji drogowych (w roku 1995 - tylko 29) oraz 23 wypadki drogowo (w roku 1995 - 17). W 6 wypadkach, w tym w 2 kolejowych, zginęli ludzie.

Zatrzymano 79 nietrzeźwych kierujących, w tym 36 rowerzystów.

Podczas wykonywania konwojów i doprowadzeń do sądu wronieccy policjanci przejechali w 1995 r. ponad 60.000 km.

W końcu roku wroniecki komisariat został wzmocniony kadrowo o 3 funkcjonariuszy i jednego, ale groźnego, psa.

Policjanci apelują do mieszkańców miasta i gminy o właściwą postawę i zainteresowanie osobami dopuszczającymi się niszczenia mienia i czynów chuligańskich. Często szybko przekazana informacja pozwala zatrzymać i ukarać sprawców.

Franz

Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta Komisariatu Policji we Wronkach asp. W.Warosia.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Nowy Przewodniczący Rady	Leczy z brodą	Napój	Karna-walowy	Jego Pom. Bank Kredytowy	Wywozi śmieci	Dom pszczoły	Ważny w tańcu
Polskie Linie Lotnicze						2	Rzeka w Szwajcarii
			Werniks chiński	Mówią, że to głupota		16	
				11	Nazwa restauracji przy Lesnej		5
3		Tyl obrazu	Ściernisko	Wartość Włoski uwodziciel		Do, ..., mi	
Np Rządu	Gospo-darczy		15		„Paka”	Z Bejrutem	Szef ZPZ
			18	Zasłużony kierownik OSP			Polać gruntu
W Sudetach	Nie ja		Liczba		Wierzba	10	
Niebawem Na przezię-bienie			7	Góry w Polsce	Rzeka we Włoszech		6
	Tuz			„Cirka”	Skazany bokser		
	La 70	Związek orga-niczny				3/4 kozy	
		Narty					
1		List do U. Skarb	Okrzyk zachwytu	Historycz Kraina Rusi	12		Miasto-krewniak Wronek
	Litera grecka			Włoskie kocham		Centralne ogrzewanie Stany Zjednocz	Cel pielgrzym muzułma-nów
	Efekt świetlny Bataliony chłopskie			Dziela uznane	Dla włamy-wacza As		Jeden do zakocha-nia
	Kolega igreka			W świecy			
				Termin muzyczny		13	
14		Nikiel		Antylopa		Muzeum w Paryżu	
	8	La 53					
W łecze			Stan w USA			Stolica Ghany	Rzeka na Syberii
La 34		Zarządza SP-3					9

Uśmiechnij się!

Jasio wrócił z obozu harcerskiego.
- Jakie masz pełne policzki - zachwycą się mama - musieli was tam dobrze karmić.
- To nie od jedzenia mam, ale od dmuchania materacy.

Na rozwiązanie krzyżówki (należy podać hasło, składające się z liter w oznaczonych polach od 1 do 18) oczekujemy pod adresem redakcji do 5 marca. Do rozlosowania dwie nagrody: koszula męska i książka (o Wronkach). Życzymy przyjemnego relaksu.

Fundator nagrody

Garnitury męskie

- również na miarę

w sklepie **KRISMARK**

u Krystyny i Marka Klimeckich
przy ul. Mickiewicza 39, tel.: 540-994

wronieckie sprawy

64-510 WRONKI
ul. Szkolna 2
Tel. (0-67) 540-617

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2

Redagują: Paweł Bugaj (red. naczelny), Artur Firlit, Eligiusz Grupiński, Wojciech Kudliński, Janusz Łopata-Łowiński, Klemens Stróżyński, Bożena Stróżyńska, Krystyna Tomczak, Bogdan Tomczak, Jaromir Zieliński

Skład komputerowy: Przedsiębiorstwo Specjalistyczne „COMTEXT” spółka z o.o. Poznań, ul. Junikowska 33 tel. /fax 689-464
Druk: Zakład Poligraficzny GRAPHUS, 60-179 Poznań, ul. Jeleniogórska 7, tel. 689-633.

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adnotacji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 — 19.00, ul. Szkolna 2 (Muzeum), tel. 540-617; fax 541-616

Kochane Dzieci!

Kontynuujemy naszą wędrowkę po Wronkach. Dzisiaj poznacie kolejne obrazki z historii naszego miasta.

F...

Kiedyś rzeka Warta bohaterką była.
Ludziom pomagała i ludziom służyła.
Dzięki **flocie** rzecznej Wronki kontakt miały z tymi co towaram różnym handlowali.
Przy niskim stanie wody zmartwień było немало.
Do holowania łodzi żaglowych ludzi i konie wynajmowano.
Furmani na furmankach towar bogatych kupców do przystani przywozili.
W dalszą drogę do Skwierzyny, Szczecina, Hamburga i Berlina na barkach *berlinkach* wysyłali.
Dzięki Towarzystwu Żeglugi Motorowej do I wojny światowej, dwa statki motorowe do Chojna kursowały.
W Popowie, Wartosławiu i Lubowie także przystawały.
Dzisiaj po Warcie jedynie kaczki i łabędzie pływają, a o rzecznej flocie muzealne zdjęcia i zapiski kronikarskie tylko świadczyć mogą.

G...

Gdy dwie piętnastki stanęły obok siebie i rok 1515 utworzyły, król Zygmunt Stary w dowód uznania miasto nasze i okoliczne ziemie wojewodzie poznańskiemu, **generałowi** wielkopolskiemu, magnatowi Łukaszu **Górcę** na własność daruje.
Ród jego przez kolejne 77 lat we Wronkach panuje.
Rzemieślników w tym czasie wielu w mieście było.
Byli **garncarze** co naczynia z **gliny** wypalali.
I dlatego w mieście jedną z ulic **Garncarską** nazwali.
Byli **garbarze**, którzy skóry zwierzęce garbując uszlachetniali.
I **gorzelnicy** byli, co o zacne trunki dbali.
Dzisiaj, dawne rzemieślnicze tradycje ród **Grupińskich** pielęgnuje.

Dziękujemy za pierwsze nadesłane rysunki. Oczekujemy na kolejne - ilustrujące wierszowaną historię Wroniek.

KRZYŻÓWKA z hasłem

1. Szukaj w polu.
2. Górski lub wyścigowy
3. Kolega Lolka
4. Stoi przy drodze
5. Kwiat lub cukierek
6. Telewizyjny lub kinowy
7. Słodki
8. Kuzynka mewy
9. Wroniecki klub sportowy
10. Zaczyna oś liczbową
11. Owad z żądłem
12. Od przedszkola do....
13. Np. Warta
14. Na dobranoc
15. Mamy je w lecie
16. Kot z pędzelkami na uszach

Krzyżówkę ułożyła dla Was dziesięcioletnia **Ala Musiał** ze Starego Miasta.

Rozwiązanie krzyżówki stanowi hasło, które należy odczytać z liter w zacienionych kratkach, czytając od góry do dołu. Rozlosujemy trzy nagrody wśród dzieci, które przyślą (przyniosą) do redakcji, do 5 marca, prawidłowe hasło krzyżówki zapisane na kartce, wraz ze swoim imieniem, nazwiskiem i adresem.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI

(z poprzedniego numeru)

Rozwiązaniem krzyżówki było hasło: **Bal karnawałowy**
a zagadek: I - **dworzec kolejowy** i II - **płatki**.

Tym razem nagrody otrzymują:

Badminton - **Ania Plebańska** z Chojna ,

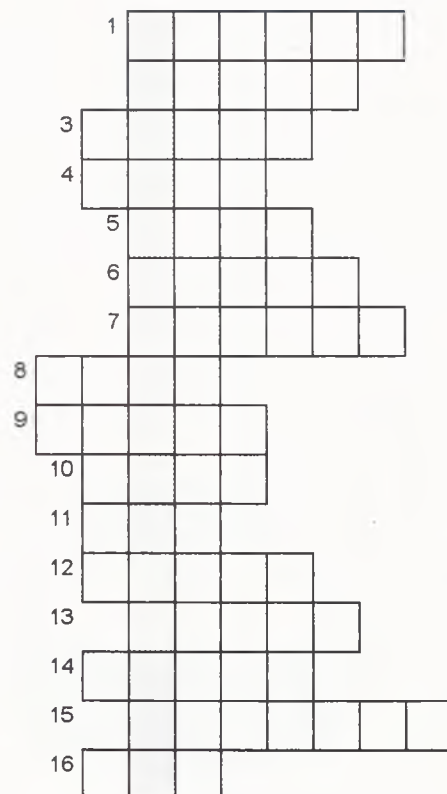
Koszulka sportowa - **Mateusz Dziecioł** (zam. Wronki, ul. Jabłoniowa 17a)

Czapeczka sportowa - **Anna Włodarczyk** (zam. Wronki, ul. Dworcowa).

Gratulujemy!

Nagrody ufundował pan **Piotr Piotrowski**, właściciel Sklepu Sportowego przy ul. Zwycięzców.

Nagrody prosimy odebrać w Redakcji Wronieckich Spraw, ul. Szkolna 2 (muzeum).



Wronki sprzed 200 lat.

Rys. Adrian Ratajczak

Redaguje: Krystyna Tomczak



Przedsiębiorstwo
Przemysłu
Metalowego

Rok założenia 1953

64-510 Wronki, ul. Partyzantów 5a
tel. (0-67) 540 431, fax 540 472

NA RATY!
(bez zyrantów)



SPRZĘT SPAWALNICZY

dla osób fizycznych
z terenu gminy Wronki
i gmin okolicznych
w sprzedaży ratalnej

PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH



Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Sławomir Jaroszyk

Wronki, ul. Sierakowska 20, tel. 541-412

❖ **ORTODONCJA**

- leczenie dzieci i dorosłych z wadami zgryzu
za pomocą aparatów ruchomych i stałych

Codziennie od 16.00, w soboty 10.00 - 14.00.

Rejestracja telefoniczna.

SKLEP FIRMOWY zaprasza



od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00

BAR OAZA

POLECA:

- ★ KURCZAKI Z ROŻNA ★
- ★ GOLONKI ★ KIEŁBASKI ★
- ★ SZASZŁYKI ★ HOT DOGI ★
- ★ HAMBURGERY ★
- ★ NAPOJE ★ ALKOHOL ★

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA

TELEFONICZNIE 541 315

MARIA PRZYBYŁ
ZAPRASZA GODZIENNIE
W GODZ. 12.00 - 22.00
NOWAWIEŚ
UL. LIPOWA 33A

Zakład Handlowo-Usługowy

SANUS

PAWEŁ KMIECIAK

Wronki, ul. Świerkowa 10

oferuje:

- ★ wywóz nieczystości stałych
- ★ sprzedaż pojemników
na śmieci - kubły i wózki

Zgłoszenia przyjmuje
automatyczna sekretarka

☎ 540-669